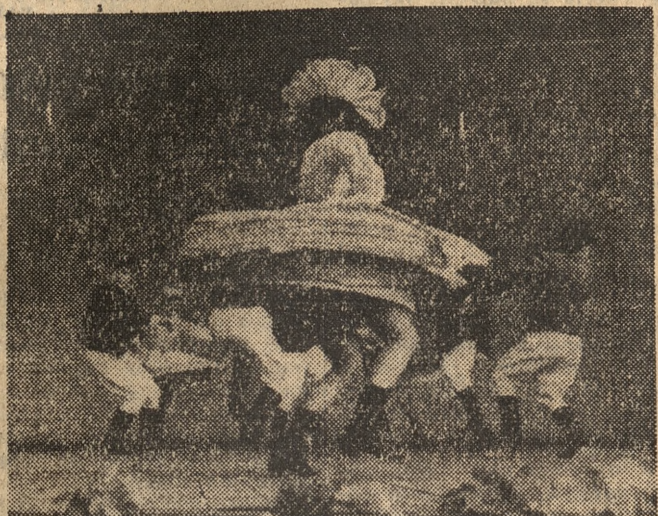


A. Sadat przybywa z wizytą do ZSRR

Agencja TASS poinformowała, że prezydent Arabskiej Republiki Egiptu i przewodniczący Socjalistycznego Związku Arabskiego Anwar Sadat przybędzie 27 bm. z wizytą do Związku Radzieckiego, na zaproszenie KC KPZR i rządu radzieckiego. (PAP)

„Cepelia“ na imprezach 1-majowych



Jak pisaliśmy, pod hasłem „Cepelia“ Poznaniowi rozpoczyna się dzisiaj w Poznaniu przegląd regionalnych zespołów pieśni i tańca, będących w gestii Związku Spółdzielni Przemysłu Ludowego i Artystycznego „Cepelia“. W przeglądzie ma wziąć udział 9 zespołów z różnych regionów kraju. Niezależnie od udziału w wspomnianym przeglądzie, zespoły wystąpią również na jednej z centralnych imprez z okazji Święta Pracy. Wielki koncert zespołów regionalnych odbędzie się w niedzielę, 30 bm. o godz. 15 na poznańskim stadionie Olimpii w Gołębiniu. Wstęp na imprezę — bezpłatny. Na zdjęciu — poznański zespół „Cepelia“ w jednym z tańców folklorystycznych. (c)

Fot. — K. Przychodzik

Ponadplanowa produkcja dla kraju i na eksport

Ponad 400 ton wędlin, 250 ton konserw mięsnych i miesno-warzywnych 600 ton koncentratów obiódowych, 1000 ton wyrobów cukierniczych i czekoladowych, 15 000 hektolitrów piwa, 600 hektolitrów win gronowych oraz wiele innych produktów spożywczych dały już dodatkowo, w ramach akcji „20 miliardów“ załogi wielkopolskiego przemysłu spożywczego. Do tej dodatkowej masy towarowej zaliczyć także należy eksportową produkcję załogi Poznańskich Zakładów Przemysłu Spirytusowego o wartości bez mała 100 milionów złotych. Za te pieniądze kupuje się pozyskiwane u nas towary konsumpcyjne za granicą.

Podobnie czynią załogi wielkopolskiego przemysłu lekkiego. Od podjęcia swoich zobowiązań wyprodukowały one dodatkowo ponad 10 000 me-

trów kwadratowych miękkich skór garbarskich, ponad 12 000 metrów kwadratowych firanek, około 50 000 par obuwia oraz tyleż sztuk różnej odzieży.

W czerwcu — F. Castro uda się do ZSRR

Na zaproszenie KC KPZR i rządu radzieckiego przybędzie do ZSRR w końcu czerwca z wizytą oficjalną pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Kuby i premier rewolucyjnego rządu Kuby, Fidel Castro. (PAP)

Dzisiaj — wodowanie

Załoga „Apollo-16“ w drodze na Ziemię

Przedostatnia wyprawa kosmiczna z zaplanowanych w programie „Apollo“ dobiega końca. Ostradek lotów kosmicznych w Houston po informował, że statek „Apollo-16“ wciąż znajduje się na właściwej trajektorii prowadzącej na Ziemię.

Załoga statku zakończyła już eksperymenty przewidziane w programie wyprawy. Ostatnim z nich był spacer Thomasa Mattingly w przestrzeni kosmicznej. Trwał on 62 minuty. W tym czasie statek znajdował się około 300 tys. km od Ziemi. Podczas spaceru Mattingly zabrał kasety z filmami z dwóch kamer umieszczonych w przedziale z aparaturą naukową, znajdującą się w szlonej siłnikowej, od którego oddzielił się kabina lądująca przed wejściem w gęste warstwy atmosfery ziemskiej. Kosmonauta umieszczył również na zewnątrz pojazdu specjalne pudełko zawierające około 60 mln bakterii i innych jednokomórkowców, które poddane zostaną promieniowaniu słonecznemu i kosmicznemu.

Wodowanie kabiny załogowej statku na Pacyfiku nastąpi dzisiaj o godz. 20.44 naszego czasu. (PAP)

WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
27
KWIEŹNIA
1972

Wydanie A
Rok wyd. XXVIII
Nr 99 (8761)
Cena 50 gr

Wzmógł się wysiłek załóg • Środowiskowe spotkania i akademie • Wyróżnienia dla ludzi dobrej roboty

Wielkopolska przed Świętem Pracy

W Wielkopolsce podobnie jak w całym kraju trwają ostatnie przygotowania do dorocznego Święta Pracy — 1 Maja. W tym roku będziemy je obchodzić pod znakiem wydarzeń doniosłych dla rozwoju Polski Ludowej, przyszłości wszystkich Polaków. Upięknienie bowiem blisko pół roku od VI Zjazdu PZPR, który wytyczył program rozwoju społeczno-gospodarczego Polski i kilka zaledwie tygodni od dnia wyborów do Sejmu PRL, które stały się wyrazem ogólnonarodowego poparcia dla tego programu.

Dni poprzedzające 1-majowe święto — to okres trwających nadal rozważań nad

najlepszymi sposobami gospodarowania. Towarzyszy im wzmógł się wysiłek załóg pracowniczych, które masowo i spontanicznie odpowiadały na apel o dodatkową produkcję w br. wartości 20 mld. zł — dla potrzeb kraju i na eksport.

W licznych zakładach odbywają się już pierwszomajowe akademie i spotkania, na których podsumowuje się rezultaty pracy, mówi się też o

lepszym wykorzystaniu istniejących jeszcze rezerw. Akademie te są też okazją dla wyrażenia uznania tym, którzy w swoim środowisku żyłali miano ludzi dobrej roboty.

W Operze poznańskiej odbyła się wczoraj akademie — 1-majowa DOKP, na której wręczono sztandar przechodni Rady Ministrów i CRZZ zdobyty przez okręg poznański we współzawodnictwie międzydyrekcyjnym w ubr. Sztandar ten przekazali na ręce dyrektora OKP — Edmunda Rejka: Minister Komunikacji — Mieczysław Zajryd i przedstawiciel CRZZ, sekretarz Zarządu Głównego Związku Zawodowego Kolejarzy — Franciszek Witkowski. Poza

Dokończenie na str. 2

Narady aktywu dalszych pięciu województw

Trwa szeroka, partyjna debata nad sposobami realizacji założeń planu 5-letniego. 26 bm. odbyły się narady aktywu partyjnego w pięciu dalszych województwach: lubelskim, łódzkim, koszalińskim, wrocławskim i zielonogórskim. W naradach uczestniczyli: we Wrocławiu — członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak oraz wicepremier Kazimierz Olszewski; w Lublinie — członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Mieczysław Jagielski; w Zielonej Górze — sekretarz KC PZPR Jerzy Łuka szewicz, w Koszalinie — członek Sekretariatu KC kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Ryszard Frelek; a w obradach aktywu partyjnego ziemi łódzkiej — wicepremier Franciszek Kałm.

Uczestnicy narad szukają odpowiedzi na podstawowe pytania: jak kształtować najlepsze, najbardziej efektywne warunki polityczno-społeczne i organizacyjne, aby uzyskać pełne i przedterminowe wykonanie zadań nakreślonych uchwałą VI Zjazdu partii i wynikające z projektu planu 5-letniego.

USA zgadza się wznowić obrady paryskie

Pod presją wietnamskiej, amerykańskiej i światowej opinii publicznej w sprawie delegacji USA do informowała delegacja DRW i TRR RWP, iż gotowa jest przystąpić do konferencji paryskiej i odbyć kolejne 148 posiedzenie w czwartek 27 bm.

Delegacja DRW i TRR RWP odpowiedział pozytywnie i postanowiono odbyć kolejne posiedzenie w proponowanym terminie. (PAP)

Proces zbrodniarzy hitlerowskich

W Wiedniu rozpoczął się proces esesowskich oprawców, byłych strażników obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Franz Bunsch i Otto Graf, oskarżeni są o udział w masowych mordach więźniów Oświęcimia. (PAP)

Powodzenie wystawy ZSRR

Wielka wystawa pod nazwą „Badań kosmosu w ZSRR“ otwarta w katowickim ośrodku postępu technicznego cieszy się olbrzymim zainteresowaniem. W ciągu pierwszych trzech dni odwiedziło ją ponad 30 tys. osób, w tym wielu uczestników wycieczek z sąsiednich województw.

Skarga Iraku w ONZ

Irak złóżł skargę w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, w związku z ostatnimi agresjami irańskimi przeciwko terytorium Iraku. W nocy, wręczono przez stałego

Głosowanie nad wotum nieufności

Próba sił w Bundestagu

Korespondent PAP, Eugeniusz Guz w środę w południe pisze: na kluczowe pytanie, czy i który deputowany koalicji poprze wniosek opozycji o obalenie rządu, nadal brak odpowiedzi. Podejrzani zachowują milczenie — ani nie potwierdzają, ani też nie zaprzeczają. W kierowniczych kołach FDP można dostrzec pewne oznaki optymizmu, jednakże kierownictwo FDP już niejednokrotnie zapewniało, że wszystko jest w porządku, a później przychodziło rozczarowanie.

Koalicja nie zamierza ewentualnym odszczepieństw ułatwiać sytuacji i dlatego nie jest wykluczone, że z chwilą przystąpienia do głosowania nad

wnioskiem o wotum nieufności, deputowani frakcji rządowych nie wyjdą demonstracyjnie z sali, jak to planował Mischnik, lecz pozostaną na miejscach. Nie udadzą się jednak do kabin ustawionych na sali dla tajnego głosowania. W ten sposób będzie można zorientować się, kto spośród deputowanych koalicji zamierza wesprze chadecję. Dzięki temu jest nadzieja, że powstrzyma się wahających się deputowanych. (PAP)

Dokończenie na str. 2

XV sesja WRN

Dzisiaj o godz. 10 w gmachu Prezydium WRN rozpocznie się XV sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Głównymi punktami porządku obrad będą: sprawozdanie z wykonania planu gospodarczego i budżetu za rok 1971 oraz sprawozdanie Prezydium WRN z realizacji postulatów i wniosków, zgłaszanych w kampanii wyborczej do Sejmu PRL i rad narodowych w roku 1969, a także w okresie minionej kadencji.

Program sesji przewiduje również uchwalenie planu realizacji postulatów i wniosków zgłaszanych do rad narodowych w kampanii wyborczej do Sejmu PRL w 1972 r. oraz omówienie bieżących spraw organizacyjnych. (Wch)

Kolejne prawybory w USA

W środę w stanach Pensylwania i Massachusetts odbyły się wybory wstępne. Według wstępnych obliczeń zwycięstwo w pierwszym stanie odniósł były wiceprezydent USA, senator — demokrat Hubert Humphrey, który uzyskał ok. 35 proc. głosów. Pokonał on Edmunda Muskiego i Georgea McGoverna, którzy uzyskali po 22 proc. głosów oraz gubernatora Alabamy Georgea Wallace'a — 18 proc. głosów.

W stanie Massachusetts zwycięstwo odniósł senator George McGovern, zwyciężając przed Wallace'em i Humphreym.

Obrady państw skandynawskich

W Reykjaviku zakończyło się kolejne spotkanie ministrów spraw zagranicznych krajów skandynawskich.

Jak wynika z ogłoszonego po spotkaniu komunikatu, tematem dyskusji były m. in. — problem niemiecki, konflikt na Półwyspie Indochińskim, sztokholmska konferencja ONZ w sprawie ochrony środowiska naturalnego oraz stosunki krajów skandynawskich z Europejską Wspólnotą Gospodarczą.

Dzisiaj — plenarne posiedzenie Sejmu

Dzisiaj o godz. 14 rozpoczyna się plenarne posiedzenie Sejmu.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

● pierwsze czytanie projektu ustawy Sejmu PRL o pięcioletnim planie społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach 1971 — 1975;

● informację Ministra Spraw Zagranicznych w sprawie ratyfikacji układu między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Niemiecką Republiką Federalną o podstawach normalizacji ich wzajemnych stosunków z dnia 7 grudnia 1970 r.;

● sprawozdanie Komisji Oświaty i Wychowania o rządowym projekcie ustawy — Karta Praw i Obowiązków Nauczyciela;

Pierwsze czytanie rządowych projektów ustaw:

● o terenach budownictwa jednorodzinnego i zaorodowego oraz o podziale nieruchomości w miastach i osiedlach;

● o zmianie ustawy o gospodarce terenami w miastach i osiedlach oraz ustawy o wyłączeniu spod publicznej gospodarki lokalami domów jednorodzinnych oraz lokali w domach spółdzielni mieszkaniowych. (PAP)

NRD i NRF uzgodniły układ komunikacyjny

Rozmowy między sekretarzami stanu NRD i NRF, Michałem Kohlem i Egonem Bahrem na temat ogólnego układu komunikacyjnego między obu państwami niemieckimi zostały w środę pomyślnie zakończone. Wynika to z komunikatu, uzgodnionego przez obu negocjatorów — donosiła wczoraj późnym wieczorem agencja DPA. (PAP)

Inicjatywa organizacji młodzieżowych

Maj — Miesiącem Młodości

W Zarządzie Wojewódzkim ZMS w Poznaniu odbyła się wczoraj konferencja prasowa, podczas której poinformowano o wielu przedsięwzięciach organizacji młodzieżowych Wielkopolski w maju br. Maj postanowiono określić mianem „Miesiąca Młodości“. Inicjatywę tę powołał Wojewódzki Komitet Współpracy organizacji młodzieżowych w Poznaniu, który kieruje także całością imprezy.

„Miesiąc Młodości“ będą w naszym regionie organizować: Zarząd Wojewódzki ZMS, Zarząd Wojewódzki ZMW, Komenda Chorągwi ZHP i Rada Okręgowa ZSP. Organizacjom młodzieżowym pomoże wielu współorganizatorów, m. in.: Wojewódzki Komitet FJN, WKZZ, WKKFiT. „Miesiąc“ trwać będzie od 1 do 31 maja br.

Celem całego przedsięwzięcia jest szeroka prezentacja do robku wielkopolskiej młodzieży w dziedzinie kultury sportu, turystyki, ruchu wyalazczego itp. Chodzi zarówno o pokazanie dorobku organizacji całego społeczeństwa, jak i o wzajemne zapoznanie członków ZMS, ZMW czy ZHP z dokonaniami i formami pracy ich związków. „Miesiąc Młodości“ będzie płaszczyzną zblżenia i współpracy poszczególnych organizacji młodzieżowych.

Do zasadniczych treści programowych „Miesiąca“ należy prezentacja postępowych tradycji polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, masowe prace społeczne na rzecz środowisk fabryk i szkół, obchody 27 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem, popularyzacja tradycji bojowych Ludowego Wojska Polskiego oraz masowe zabawy młodzieżowe stanowiące

praktyczny sprawdzian wiedzy i sprawności obronnej.

Nacisk kładzie się będzie na szeroki rozwój imprez w całym województwie. Wypełnia one i uatrakcyjnią cały maj członkom ZMS, ZMW i ZHP. Stanowią też będą atrakcją dla młodzieży nieprzynależnej. (mb)

Zima powróciła w Tatrach

Przed kolejną liniową w Kuźnicach znów ustawiają się szereg narciarzy, gdyż na górze uruchomiono wyciąg w Kotle Gasienicowym. W najbliższych dniach ponownie ruszy wyciąg w Kotle Goryczkowym. Wszystko tak, jakby zima zaczynała się tu od nowa.

Wśród grubości pokrywy śnieżnej na Kasprowym Wierchu osiągnęła 58 cm, na Myślenickiej Turniach i w Morskim Oku 11 cm, a na Hali Gasienicowej 10 cm. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie duże, od północy go zachodu przechodzące w zmienne i miejscami opady śniegu i deszczu, głównie o charakterze przelotnym. Temperatura maksymalna w granicach od 5 do 9 st. Wiatry umiarkowane i dość silne z kierunków północnych.

Dni muzyki współczesnej

Wczoraj w Poznaniu rozpoczął się XII Festiwal Polskiej Muzyki Współczesnej — Poznańska Wiosna Muzyczna. Impreza zyskała rangę ogólnopolskiej. Jest przeglądem najnowszych utworów polskiej i światowej muzyki współczesnej.

Mówił o tym na wczorajszej konferencji prasowej prezes Zarządu Głównego Związku Kompozytorów Polskich prof. dr Stefan Siedziński, podkreślając zarazem rolę Festiwalu Polskiej Muzyki Współczesnej w propagowaniu osiągnięć polskich kompozytorów oraz stwarzaniu możliwości konfrontacji wyobraźni muzycznej kompozytora z reakcją słuchaczy.

W konferencji udział wzięli m. in. kompozytor — Tadeusz Baird, prezes Oddziału Poznańskiego Związku Kompozytorów Polskich — Ryszard Gardo, prof. Florian Dąbrowski, dyrektor Państwowej Filharmonii w Poznaniu — Alojzy Łuczak, dyrektor artystyczny Polskich Nagrań — Władysław Słowiński.

W ciągu 12 lat na poznańskich festiwalach wykonano 166 prawykonań. Niektóre z nich zyskały światową sławę. Na tegoroczną Poznańską Wiosnę Muzyczną wpłynęło 56 kompozycji. Usłyszymy m. in. prawykonań, utwory znane, lecz nie grane jeszcze w naszym mieście, oraz kompozycje światowej muzyki współczesnej. W czasie koncertów zostanie wykonanych 28 utworów w tym 11 prawykonań. Poczesne miejsce zajmują utwory kompozytorów poznańskich.

W ciągu 4 dni odbędzie się 9 koncertów. Weźmie w nich udział prawie pół tysiąca wykonawców. Do Poznania licznie przybyli, w charakterze obserwatorów, kompozytorzy, muzykolodzy i krytycy muzyczni z kraju i zagranicy.

Jak poinformował dyr. artystyczny Polskich Nagrań — Władysław Słowiński, w planach tej instytucji na rok bieżący dla muzyki współczesnej przewiduje się większą liczbę nagrań niż dotychczas. Część tych nagrań będą stanowiły utwory prezentowane na Poznańskiej Wiosnie Muzycznej oraz utwory kompozytorów poznańskich. Być może już następne Wiosny Muzyczne będą nagrywane w całości, wzorem Warszawskiej Jesieni.

Na pytania dziennikarzy dotyczące całokształtu życia muzycznego w Polsce interesującą odpowiedź dał Tadeusz Baird.

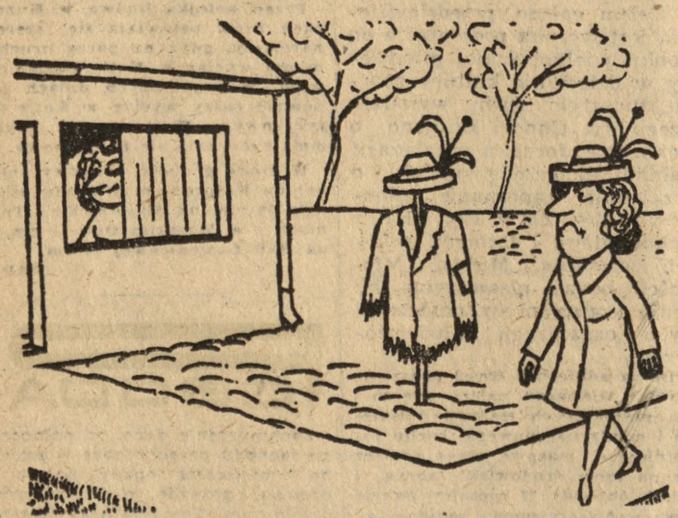
Również wczoraj przedstawiciele Komitetu Festiwalowego i Związku Kompozytorów Polskich zostali przyjęci przez sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Jana Pawlaka.

Podczas spotkania wysunęto kilka interesujących propozycji i inicjatyw zmierzających do podniesienia roli i znaczenia poznańskiego ośrodka muzycznego, m. in. zorganizowania w Poznaniu seminariów naukowych w zakresie muzyki współczesnej dla kompozytorów z państw socjalistycznych.

Dzisiaj będą gośćmi zastępcy przewodniczącego Prezydium RN Poznania — Jerzego Łangowskiego.

XII Poznańska Wiosna Muzyczna zainaugurował koncert symfoniczny w Auli UAM w wykonaniu orkiestry symfonicznej Filharmonii Poznańskiej, Chóru Akademickiego UAM, Chóru Mieszanego PWSM w Poznaniu, oraz solistów Jerzego Artysa, Józefa Frydlewicza, Marka Mielickiego, Jerzego Witkowskiego i Szabolcsa Eszteiny. Dyrygował Renard Czajkowski. Na program złożyły się utwory: F. Woźniaka — Epitafium, H. M. Góreckiego — muzyka staropolska, B. Schaffera — Experimenta, K. Szrockiego — Forte e piano i T. Bairda — Listy Goethego. (bg)

HUMOR I SATYRA



Nowi wiceministrowie spraw zagranicznych i oświaty

Prezes Rady Ministrów mianował Emila Wojtaszka podsekretarzem stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. E. Wojtaszek od 1968 r. pracował w Komitecie Centralnym PZPR — ostatnio na stanowisku zastępcy kierownika Wydziału Zagranicznego.

★

Prezes Rady Ministrów mianował gen. dyw. Zygmunta Huszczy podsekretarzem stanu w Ministerstwie Oświaty i Wychowania.

Z. Huszcza był zastępcą głównego inspektora szkolenia i przez wiele lat dowódcą okręgu wojskowego. Pełniąc odpowiedzialne funkcje w Wojsku Polskim aktywnie inspirował współpracę jednostek wojskowych ze szkołami i organizacjami młodzieżowymi oraz ruchem sportowym. (PAP)

Walki w pobliżu Sajgonu i Kontum

Niemal miesiąc trwa już zakrojona na szeroką skalę ofensywa sił wyzwoleniczych w Wietnamie Południowym i nie nie wskazuje na to, aby armia reżimu Thieu zdołała wytrwać się z coraz trudniejszej sytuacji. Aktualne doniesienia wskazują, że ugrupowania patriotów na froncie południowym zbliżają się coraz bardziej do Sajgonu, a także poważnie zagrażają miastu Kontum o doniosłym znaczeniu strategicznym. (PAP)

Wystawy — prelekcje — sesje naukowe

Przygotowania do obchodów 50-lecia utworzenia ZSRR

Szczególnie uroczyste obchodzone będzie w Polsce 50-lecie utworzenia ZSRR. Pragnie się, aby upowszechnieniu treści, wiążących się z tą rocznicą służyły liczne odczyty, prelekcje, wystawy i wieczornice, organizowane we wszystkich województwach, zakładach pracy i instytucjach.

Przewiduje się, że w tym czasie ożywną działalność rozwijają zarządy i koła TPPR a także organizacje młodzieżowe. One to m. in. patronować mają projektowanemu dziś ogólnokrajowym i lokalnym konkursom i turniejom wiedzy o naszym wschodnim sąsiedzie. W kampanii tej określone funkcje przypada na komitet Frontu Jedności Narodu, które prowadzić będą przede wszystkim ogólnospołeczna i środowiskowa działalność lektorska, popularyzująca doświadczenia i osiągnięcia Kraju Rad.

3 miesiące przed terminem

Rusza produkcja elektrokorundu w Kole

W najbliższą niedzielę — 30 bm. — w przeddzień 1-majowego święta, nastąpi w Fabryce Materiałów i Wyrobów Ściernych w Kole przekazanie do eksploatacji Wydziału Elektrokorundu. Tym samym — 3 miesiące przed planowanym terminem — zakończono tu II etap budowy, uruchomiono produkcję elektrokorundu — drugiego podstawowego materiału ściernego. Nowa technologia wymagała zastosowania nietypowych, skomplikowanych urządzeń, z których większość zakład wykonał własnymi siłami. W budowie i rozbudowie wydziału, poza załogą wytwórni, wyróżniły się m. in.: biuro projektów „Bipromasz”, Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2, Mostostal, Elektromontaż oraz główny dostawca — Huta Zabrze. Po kilkumiesięcznym rozruchu technologicznym, wyprężone w czasie skomplikowanego procesu żarzenia w bardzo wysokich temperaturach, ziarno elektrokorundu nadaje się do wyrobu tarcz oraz innych narzędzi o wysokiej wytrzymałości. (PAP)

Sprawozdanie na temat nacjonalistycznych tendencji w Chorwacji

W środę obradowała miejska konferencja Związku Komunistów Zagrzebia, na której przedstawiono sprawozdanie specjalnej grupy roboczej, która zajmowała się badaniem działalności nacjonalistycznej w Chorwacji.

Sprawozdanie grupy roboczej liczy 216 stron. Opisuje ono konkretne zjawiska wyjaśniając przyczyny rozpowszechnienia się ideologii nacjonalistycznej oraz metody działania organizacji kulturalnej „Macierz Chorwacka” i jej powiązania z częścią partyjnego kierownictwa Zagrzebia oraz Republiki Chorwackiej. Ciekawa zwłaszcza jest ta część sprawozdania, która demaskuje działalność radia i telewizji zagrzebskiej w tamtym okresie. Zagrzebski ośrodek radiowy i telewizyjny zaczął stopniowo wycofywać się z sieci jugosłowiańskiej redukując współpracę z innymi ośrodkami jugosłowiańskimi do minimum. Jednocześnie nawiązano coraz szersze kontakty z zagranicą. Zarówno prasa chorwacka, jak radio i telewizja uciekały się do popielania fałszem. Telewizja posunęła się nawet tak daleko, iż w relacjach z przemówień wygłaszanych w owym okresie przez prezydenta Tito w Dalmacji, pomijała to, co było nie na ręce ówczesnemu kierownictwu chorwackiemu. (PAP)

Związki zawodowe w realizacji założeń społeczno-gospodarczego rozwoju kraju

Plenarne posiedzenie CRZZ

W Warszawie odbyło się XXV posiedzenie plenarne CRZZ poświęcone omówieniu udziału związków zawodowych w realizacji założeń planu rozwoju społeczno-gospodarczego kraju do 1975 r. Wprowadzenie do dyskusji na ten temat wygłosił członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek.

Próba sił

Dokończenie ze str. 1

towanych koalicji, którzy nie są zainteresowani, by ujawniono z absolutną pewnością, kto głosował razem z opozycją. Nasuwa się tylko pytanie, czy opozycja nie zakwestionuje tej formy głosowania jako ograniczającej swobodę deputowanych. Opozycja twierdzi, że narusza to zasadę tajności głosowania.

Środa, 26 kwietnia była pierwszym dniem debaty budżetowej w Bundestagu, która z miejsca przekształciła się w niesłychanie ostre starcie polityczne między koalicją a opozycją chadecką. Kulminacyjnym punktem debaty — stwierdza korespondent PAP E. Guz — było wystąpienie kanclerza NRF Willy Brandta. Rozprawił się on zdecydowanie z oskarżeniami chadecji przeciwko rządowi SPD/FDP i ostrzegł ją przed konsekwencjami jej awanturniczej polityki.

W dalszym ciągu debaty przywódca opozycji chadeckiej Reiner Barzel usiłował odeprzeć zarzuty kanclerza Brandta. Twierdził, że i on dba o „solidarność wszystkich demokratów”. Ma jednak do zarzucenia kanclerzowi Brandtowi jego tendencje socjalistyczne. Podtrzymał swe roszczenia do urzędu kanclerskiego. Oznajmił z patosem, że czas jeszcze na zawrócenie z obranej drogi „złudzeń i obietnic”. Powoływał się przy tym na swą solidarność z przedstawicielami gospodarki zachodnoniemieckiej, choć unikał sprecyzowania kwestii, którzy mianowicie przedstawiciele gospodarki podzielają jego stanowisko. (PAP)

podejmowane przez imperiaлизм amerykański w Wietnamie.

Przyjęto uchwałę w sprawie zwolnienia VII Kongresu Związków Zawodowych, wyboru delegatów oraz powołania komisji przygotowujących kongres. VII kongres obradować będzie w Warszawie w dniach 13—15 listopada br. Weźmie w nim udział ok. 1700 delegatów, w tym blisko 300 wybranych bezpośrednio w dużych zakładach pracy. (PAP)

Wielkopolskie zakłady skonstruują aparat do masażu serca

Współpraca poznańskiego „Powogazu” ze Szpitalem Miejskim im. Strusia w Poznaniu datuje się od lat. Zakład niejednokrotnie wykonywał na potrzeby szpitala części aparatury, potrzebnej do zabiegów operacyjnych na sercu. Przed rokiem do tej współpracy przyłączył się „Spomaz” z Wronek.

Wczoraj, podczas wspólnego spotkania przedstawicieli szpitala im. Strusia, „Powogazu” i „Spomazu” zapadła decyzja skonstruowania na potrzeby szpitala kilku aparatów do automatycznego masażu serca, w oparciu o materiały i urządzenia pneumatyczne krajowej produkcji. Tego typu aparat posiada obecnie w Poznaniu jedynie Miejska Stacja Pogotowia Ratunkowego. Stanowi on część zakupionego za dewizy wyposażenia karetki reanimacyjnej.

Z początkiem maja br. zakłady przystąpią do pracy nad realizacją konstrukcji aparatu. Przewiduje się, że potrwa to 3 — 4 miesiące. Plany zakładają konstrukcję nie jednego prototypu, a serii informacyjnej, ciągle ulepszanej.

Zapotrzebowanie na tego typu sprzęt jest duże. Obecnie masaż serca przeprowadza lekarz ręcznie, brak bowiem odpowiedniej aparatury.

Inicjatywa obu wielkopolskich zakładów zbiegła się z zakończeniem Miesiąca Zdrowia Serca i stanowi cenne jego podsumowanie. (bw)

Wielkopolska przed Świętem Pracy

Dokończenie ze str. 1

tym na mocy uchwał Prezydium WRN w Poznaniu i Zielonej Górze przyznano dyrekcji OKP Poznań odznaki zbiorowe „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” i „Za zasługi w Rozwoju województwa Zielonogórskiego”. Wręczyli je zastępca przewodniczącego Prezydium WRN w Poznaniu — Andrzej Śliwiński i zastępca przewodniczącego Prezydium WRN w Zielonej Górze — Czesław Słowek.

Na akademii obecny był sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Władysław Śleboda.

Z okazji Święta Pracy, a także z okazji Dnia Transportowca i Drogowca, 42 pracownicy poznańskiej DOKP otrzymali z rąk Ministra Komunikacji Złote Odznaki „Przodującego Kolejarza”. Wiceprzewodniczący Prezydium WRN wręczył 4 osobom odznaki „Za Zasługi w Rozwoju Woj. Poznańskiego”, a przewodniczący Prezydium RN Poznania — Stanisław Czoż — udekorował 14 osób „Odnaką Honorową Miasta Poznania”.

Po części oficjalnej akademii odbył się koncert galowy „Pod Pegazem” w wykonaniu solistów, chóru, baletu i orkiestry Opery im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu. (wn)

Pracownicy i studenci Politechniki Poznańskiej spotkali się na akademii w kinie „Apolo”.

Dr inż. Zbigniew Tomaszewski wygłosił referat na temat historii 1 Maja, przemian w naszym kraju w okresie ostatnich 16 miesięcy, udziału Politechniki w akcji 20 miliardów i w realizacji innych problemów ważnych dla gospodarki narodowej.

Z kolei rektor Politechniki prof. dr Wiktor Jankowski wręczył dyplomy studentom wyróżniającym się szczególnie w

nauce i działalności społecznej. Na zakończenie akademii wyświetlono film pt. „Wiosna nad Odrą”.

Pracownicy i studenci z Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu spotkali się na akademii w kinie „Kosmos”. Po okolicznościowym referacie wygłoszonym przez kierownika Studium Wojskowego p. Andrzej Śliwowski zabrał m. in. głos wiceprzewodniczący Prezydium RN Poznania Andrzej Witulski. Wyraził się on z uznaniem o ważnych dla gospodarki osiągnięciach naukowców WSR, podziękował pracownikom i studentom za udział w czynach społecznych i zaapelował o dalszą współpracę w rozwiązywaniu istotnych miejskich problemów.

W akademii uczestniczył również wicekonsul ZSRR Boris Kuzniecowa, który m. in. złożył naukowcom, pracownikom i studentom WSR serdeczne życzenia osiągnięcia jeszcze większych sukcesów. (b)

Ponadplanowa produkcja

Dokończenie ze str. 1

Wykonała — prawie jedną trzecią.

W branży drzewnej dobrze spisują się drobne zakłady zrzeszone w Wojewódzkim Związku Spółdzielni Pracy. Np. załoga Spółdzielni Pracy „Jawor” z Jarocina, wytwarzająca meble i wyroby z drewna, wykonała już swoje zobowiązania (300 tys. złotych) w całości. Inna ze spółdzielni, „Stolarz” z Rawicza, produkuje komplety sypialne i meblotki, wykonała swoje zobowiązanie (600 tys. zł) w połowie. (pch)

LEPIEJ NIŻ BARDZO DOBRZE

Jestem więc w Rolniczym Kombinacie Spółdzielczym Buszewko z siedzibą w Dębnie, powiat Szamotuły. Przywiodła mnie tu rekomendacja i sekretarza KP Józefa Srona, przewodniczącego Prezydium PRN Czesława Zasady i przewodniczącego Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu Ignacego Skotarczyka. Ich zgodna opinia brzmiała krótko: jest to najlepsza spółdzielnia produkcyjna w powiecie i dzieje się tam bardzo dużo rzeczy, które doskonale mogą służyć za ilustrację nowych, pogrudniowych inicjatyw w rolnictwie.

Kombinat powstał w 1966 roku z połączenia dwóch spółdzielni produkcyjnych — Buszewko i Dębina, do których trzy lata później doszłusowała trzecia — Buszewo. 118 członków spółdzielni gospodaruje na 1042 hektarach, z czego grunty orne stanowią 847 hektarów, a działki przyzagrodowe 29 hektarów. Gospodarują, ba, ale jak? Gospodarka gospodarce nierówna, a moi gospodarze są wzorowi. Może nie pod każdym względem, bo przecież nie o to chodzi w nowoczesnym rolnictwie, które, aby było intensywne, musi być specjalistyczne. W kombinacie na przykład hodowlę krów traktuje się wyłącznie na zaspokojenie własnych potrzeb spółdzielców. Ale o specjalizacji potem. W zeszłym roku pięknie obrodziły zboża — 30,1 kwintala z hektara (w roku 1970 — 25,5 q), gorzej natomiast z powodu suszy było z ziemniakami (160,3 q) i burakami cukrowymi (2,2 q). Wysockość dniówki obrachunkowej wynosiła 125 złotych (w roku 1970 — 110 złotych).

Siedzę w Dębnie odrestaurowanym pałacu poobszarniczym, który na pewno nie jest zabytkiem architektonicznym, ale za to daje świadectwo o gospodarskich umiejętnościach spółdzielców. Trzeba zobaczyć na własne oczy, by ocenić i docenić troskę gospodarzy o ten obiekt. Trzeba zobaczyć salę obrad ze ścianami zdobionymi freskami, mogącymi zadowolić nawet wybredne gusta konieserów. Trzeba posiedzieć w kawiarni wyposażonej w cepełkowskie meble ludowe. Trzeba zobaczyć gabinet lekarski. Wszędzie ład i czystość, które aż rzucają się w oczy zarówno tu oraz przed pałacem jak i wśród gospodarskich zabudowań wszystkich trzech gospodarstw kombinatu.

Motorem tych działań jest zastępca przewodniczącego spółdzielni, a równocześnie kierownik produkcji całego kombinatu Marian Zawadzki. Opinię tę potwierdzają zgodne kierownictwo produkcji poszczególnych gospodarstw: Henryk Kaluga w Dębnie i Czesław Żurek w Buszewie. To Zawadzki pomyślał o założeniu w dębniejskim pałacu ka-

wiarni, jakiej nie powstydziłby się i Poznań. To Zawadzki jest inicjatorem większości założeń produkcyjnych kombi-

natu. Zwiedzam w Dębnie dwa mieszkania. Jedno wyremontowane z dawnego czworaka (z czworaka powstał trojak), drugie w wybudowanym przed rokiem mniej więcej domu mieszczącym cztery mieszkania. Pierwsze takie sobie, tyle, że solidne z bieżącą wodą. Drugie składa się z dwóch dość dużych pokoi ze sporą kuchnią, łazienką, przedpokojem. Niczym się nie różni od mieszkania miejskiego — w kuchni jest nawet piecyk na gaz z butli. Do zupełnego kom-



Wspólnie z Wojewódzkim Komitetem Frontu Jedności Narodu w Poznaniu podjęliśmy opracowanie serii reportaży i artykułów, poświęconych ludziom i faktom — w powiatach, miastach i wsiach Wielkopolski. Są one dokumentem inwencji i zaangażowania obywateli oraz środowisk na rzecz wcielania w życie programu rozwoju kraju, uchwalonego przez VI Zjazd PZPR i przyjętego w Deklaracji Wyborczej FJN za podstawę działania wszystkich obywateli. Dzisiejsza pozycja dotyczy inicjatywy ludzi z powiatu SZAMOTUŁY

fortu zabrakło tylko centralnego ogrzewania. Powierzchnia około 60 metrów, i to dla trzech osób: oborowy z żoną i pracującą w księgowości córką...

Historia prawdziwa, choć brzmi jak anegdota: jedna z 4-osobowych rodzin członkowskich zarobiła w spółdzielni od roku 1966 do końca 1971 roku ponad milion złotych, nie licząc dochodów z działki przyzagrodowej. Kompetentny wydział finansowy z Międzyzochodu (rodzina się „wybudowała” w powiecie międzyzochodzkim) zagroził jej domniemem. Spółdzielnia musiała więc przygotować odpowiednie zaświadczenia, z którego czarne na białym wynika, że zarobki rodziny (ojciec, matka, córka i babcia, która od 1971 roku jest na emeryturze) w poszczególnych latach kształtowały się następująco: 112 tysięcy, 159 tysięcy, 150 tysięcy, 205 tysięcy, 204 tysiące, 198 tysięcy. Dwie osoby z tej

rodziny pracowały w produkcji zwierzęcej, a dwie — w polowej.

Specjalizacją kombinatu jest hodowla. Po pierwsze — trzody chlewnej, po drugie — młodych byczków na mięso, zwanych bukatami. I właśnie w tych dziedzinach mają spółdzielcy wyniki, które budzić muszą powszechne uznanie. Przed rokiem w chlewniach znajdowało się 1500 sztuk żywców. Dzisiaj jest dokładnie 3000, a więc dwa razy więcej! Ale też wykorzystano wszystkie możliwości. Nie pozostawiono w chlewniach nawet wolnych ganków i korytarzy. Wszędzie, w każdym dosłownie kącie, ulokowano świnię.

— Czy ludzie nie narzekają, że pracy więcej? Czy się nie skarżą?

— Pracy więcej, ale i zarobki mają większe. Chlewniczy zarabia do 12 tysięcy miesięcznie. Rzeczywiście się napracuje, ale z drugiej — widzi, że ta praca przynosi efekty nie tylko jemu. Widzi też zysk spółdzielni — informuje Czesław Żurek.

Zyskuje także społeczeństwo. Po prostu dzięki takim efektom jest na rynku więcej mięsa. Do rezultatów pogrudniowych bodźców materialnych. Krótko mówiąc trzeba produkować tego żywca jak najwięcej. Cudów nie ma, nie ma też żadnej filozofii...

Jest natomiast prosty rachunek ekonomiczny, który stwarza bodźce do wydajniejszej hodowli trzody chlewnej. Podobnie rzecz ma się z hodowlą bukatów. Wprawdzie ich liczba jeszcze się od zeszłego roku nie powiększyła, ale już w Buszewie powstaje koszt około 4 milionów złotych obora beżściółkowa, w której byłoby stać będzie na rusztach. We wrześniu do nowej obory wprowadzi się 600 sztuk cieląt przeznaczonych na bukaty. Dojrzały bukat waży około 500 kilogramów. Podniesienie w kwietniu ich ceny skupu o około 4 złote za kilogram żywej wagi daje rolnikom średnio 2000 złotych więcej na jednej sztuce! Teraz więc ta hodowla stała się dla hodowcy dobrym interesem.

— Żeby jeszcze z nabywaniem paszy nie było problemów, sprawy przedstawiałyby się wręcz znakomicie — mówi Marian Zawadzki. — Niestety, o ile z paszą dla świń jest do brzo, o tyle z paszą dla bydła jest źle. Jesteśmy bodaj jedynym krajem demokracji ludowej, który nie produkuje paszy zastępującej mleko. A Czechosłowacja na przykład i Węgry robią znakomite interesy na eksporcie cieląt na białe mięso. My byśmy też mogli, ale przecież nie będziemy karmić cieląt naturalnym mle-

Dokończenie na str. 4
MARIAN FLEJSIEROWICZ



Maria Sadalska: „...wykonywanie z zapalem codziennych zadań pozwala świętować 1 Maja w poczuciu satysfakcji...”

Fot. — K. Przechodzki

W 1964 roku, kiedy Maria Sadalska rozpoczęła w Poznańskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej naukę zawodu, miała lat 14. Obecnie (od 1 bm.) jest mistrzem kierującym zespołem szwalniczym, podzielnym na 8 brygad, a liczącym łącznie około 250 pracowników.

TELEWIZJA Dziennik zbrodni

Inspiracją dokumentalnego filmu historycznego pt. „Tagebuch — dziennik dr. Hansa Franka”, stał się jedyny w swoim rodzaju dziennik tego zbrodniarza wojennego. Z niemiecką skrupulatnością pisał generalny gubernator Frank dzień po dniu swój „dziennik”, nie pomijając w nim najbardziej nawet tajnych spraw. W ten sposób powstał unikalny dokument liczący 11 tysięcy stron, podzielonych na 38 tomów o tak dużej wartości dokumentalnej, że wykorzystano go nawet jako dowód oskarżenia w procesie norimberskim, w którym — jak wiadomo — Hans Frank skazany został na karę śmierci za swe zbrodnie, dokonane na ziemiach polskich, tworzących tzw. Generalną Gubernię.

Autorka scenariusza i reżyserka filmu Danuta Kępczyńska przy pomocy bogatego ikonograficznego i filmowego materiału archiwalnego pochodzącego zarówno ze strony polskiej jak i niemieckiej, ale przede wszystkim tej drugiej, ciekawie i zarazem przekonująco ukazała ogrom zbrodni dokonanych w Polsce przez hitlerowskich okupantów, którym przewodził, rezydując na Wawelu, Hans Frank. Wśród materiałów filmowych i ikonograficznych ukazało wiele dotychczas mało znanych i nieznanych. Zastosowany przez autorkę chronologiczny porządek przedstawiania wydarzeń przyczynił się do przejrzystości tej swoistej lekcji historii z lat 1939 — 1945. Trafnie zastosowano też materiały ilustrujące wybrane i charakterystyczne fragmenty pamiętników generalnego gubernatora — pana życia i śmierci milionów Polaków, skazanych zresztą przez niego albo na pełne wyniszczenie albo na pełnienie roli podludzi i niewolników. (m)

NASZE ROZMOWY

Owoce rzetelnej pracy

— Oczywiście, że pani awans zawodowy, to wynik rzetelnej pracy w szkole i w zakładzie. Warto jednak przedstawić garść szczegółów...

— Najpierw uczyłam się zawodu w zakładzie (zajęcia praktyczne) i w zasadniczej szkole zawodowej. Z kolei od byłam półroczny staż pracy i zostałam szwaczką. Pracując na tym stanowisku rozpoczęłam 3-letnią naukę w Technikum Odzieżowym. Już po ukończeniu I klasy zostałam brygadzistką. Wszysko mi kierować pracą 40-osobowego zespołu.

— Nie każdy nawet bardzo dobry pracownik potrafi przeźrzeć się w kierownika...

— Początkowo trudno było kierować brygadą. Z czasem i tego się nauczyłam. Pomocne były: dotychczasowe doświadczenie, wiedza o kierowaniu zespołami nabyta w technikum, wskazówki udzielane przez mistrzów, atmosfera dobrej roboty.

— Czy stanowisko mistrza to ostateczny cel pani kariery zawodowej?

— Chyba nie. Chciałabym się jeszcze uczyć, by móc pracować w szkolnictwie odzieżowym. Jakiś przedsmak takiego działania to moja praca społeczna. Polega na tym, że z ramienia Zarządu Zakładowego ZMS opiekuję się młodzieżą, która w PZO uczy się zawodu.

— Od 8 lat związana jest pani z PZO. Co w tym czasie zmieniło się na lepsze, jeśli chodzi o warunki pracy i warunki socjalno-bytowe załogi?

— Jeszcze w ub. roku praca odbywała się przy pomocy tradycyjnych żelazek elektrycznych i maszyn, w których pary. Na niektórych stanowiskach prasowaczek temperatura sięgała więc 60° C. Teraz posługujemy się importowanymi żelazkami i urządzeniami, które nawilżają materiał i pochłaniają parę. Tropik został zlikwidowany. Podobnych przykładów mogę przytoczyć wiele...

— Stucham...

— Zakład został gruntownie przebudowany, poprawiło się oświetlenie, otrzymaliśmy nowoczesne maszyny, oddano do użytku estetyczne jadalnię i szatnię.

— Wiem, że PZPO bierze udział w akcji „20 miliardów”...

— Załoga zobowiązała się w tym roku dodatkowo wyprodukować na rynek krajowy płaszcze o ogólnej wartości 10 mln złotych. W I kwartale br. rozmiary tej dodatkowej produkcji przekroczyły 2 mln złotych.

— Szwalnia, w której pani pracuje, miała w tym chyba znaczny udział?

— Zobowiązanie realizowaliśmy m. in. podczas ZMS-owskiej niedzieli czynów (w marcu). W tym dniu zespół, którym kieruję, dał dodatkową produkcję wartości 156 tys. zł. Sumienne wywiązanie się z podjętych zobowiązań, a przede wszystkim wykonywanie z zapalem codziennych zadań zawodowych pozwolą nam świętować 1 Maja w poczuciu satysfakcji.

— Jak przygotowujecie się do Święta Pracy?

— Solidnie. Przeprowadziliśmy w zakładzie szeroko zakrojoną akcję porządkową (a ma to znaczenie także dla bhp i ochrony przeciwpożarowej). Dopiero na tle ogólnego ładku dekoracje pierwszomajowe prezentują się właściwie.

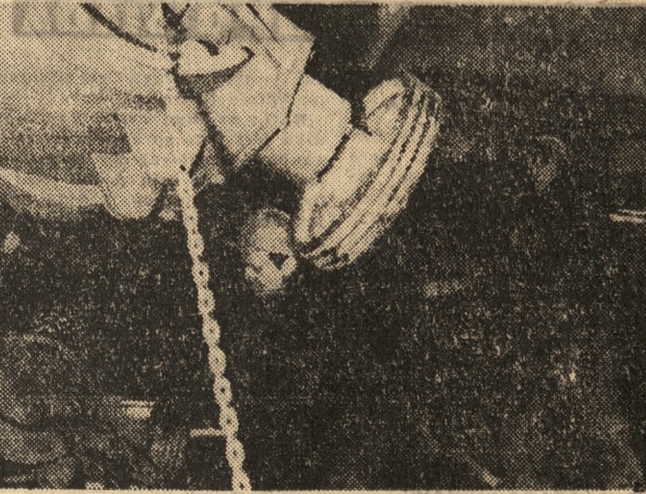
— W jakich obchodach pierwszomajowych weźmie pani udział?

— Najpierw w zakładowej akademii, podczas której dyplomami i nagrodami zostanie wyróżnionych 54 pracowników z 25-letnim stażem i jeden mający za sobą 40 lat pracy w PZO, 1 Maja weźmie udział w pochodzie, a potem w imprezach organizowanych w Parku na Cytadeli.

Rozmawiał:

MICHAŁ ŁUCZAK

Przy pomocy poznaniaków



Dobiega końca pierwszy etap budowy Zakładów Piły Piłeniorów i Wiórowych w Karlinie (woj. koszalińskie). W czerwcu nastąpi rozruch technologiczny wydziału piły, którego pełna zdolność produkcyjna (150 ton na dobę) osiągnięta zostanie w okresie 12 miesięcy — zamiast — jak zakładano — osiemnastu. Ten i następny rok produkcyjny pozwoli na uzyskanie wyrobów za ponad 37 milionów zł. Wydział Piły Wiórowych w tymże zakładzie oddany zostanie pod koniec roku 1974. Obecnie w Karlinie kończy się montaż maszyn i urządzeń. Łącznie na budowie pracują ekipy dziesięciu podwykonawców. Generalnym budowniczym jest Koszalińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Na zdjęciu: montaż maszyn przez brygadę Mariana Dominika z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Montażowego.

Fot. — CAF

Refleksje nad Kartą Nauczyciela

Dobry nauczyciel: co to znaczy?

sytuacjach moralnych, jest dobrze przygotowany do życia społecznego?

Bardzo to trudny problem, zwłaszcza, że nie ma potknięcia mamy tu do odnotowania. Nie dziwnego, że Karta zapowiada zmiany w trybie oceny pracy nauczyciela. Jaki będzie kierunek tych zmian?

Pozwolę sobie omówić w skrócie ten przykład, bo uważam, że jest to realny punkt wyjścia do rozważań dla zespołu ludzi, którzy zastanawiają się nad wskazaniami Karty. I że to na ich barkach spoczywa ustalenie zbliżonych do ideału mierników pracy nauczyciela.

Już trzeci rok trwają w Poznaniu precyzyjne badania wyników nauki, inaczej mówiąc — oceny nauczyciela poprzez umiejętności jego uczniów. Tak uzyskany materiał badawczy poddany jest analizie nie tylko w ośrodku metodycznym, ale i w zainteresowanych szkołach, które kontrolują i doskonalą w ten sposób efektywność własnych poczyną, metod i form dzia-

łania. Obraz ten uzupełniają wyniki egzaminów wstępnych absolwentów szkół podstawowych do szkół średnich, a następnie — absolwentów szkół średnich — do wyższych. Wielką pomocą w miarowaniu poziomu wiedzy młodzieży odgrywa też „bank testów”, wykorzystywanych w szkołach w zakresie wszystkich przedmiotów.

Uzyskuje się swego rodzaju mapę szkół, na której gołym okiem widać jasne punkty, dysproporcje i ciemne plamy, zależność między wykształceniem nauczycieli a efektami ich pracy, a także — między siecią szkół i ich poziomem organizacyjnym a wynikami nauczania i wychowania.

więc praktykowany na odosobnionej, wyizolowanej wyspie w morzu poznańskich szkół. I dlatego, może powstać realny system oceny pracy nauczyciela nie tylko w szkołach dysponujących idealnymi warunkami, doskonałymi pracownikami i pomocami naukowymi, a także pracy wyciastatorów, inspektorów szkolnych i ich kontaktów z nauczycielami i wychowawcami.

Słyszałam, że w województwie koszalińskim podjęto podobną próbę. Tym lepiej. Zespół pedagogów (a może i psychologów?), który ustali najbardziej obiektywne kryteria oceny pracy nauczyciela, będzie miał więcej okazji do refleksji i do dyskusji nad sprawdzonymi w praktyce inicjatywami i pomysłami.

Nie oznacza to jednak wcale, że obiektywne kryteria oceny pracy nauczyciela powstaną z dnia na dzień. Omawiana sprawa wymaga jeszcze wielu przemyśleń i głębokiej refleksji. Najważniejsze jednak jest to, że Karta i dla niej zapalona ziołona świeca.

MARIA KULCZYCKA

POLEKA Z KSIĄŻKAMI

SENSACJA

Witold Szymbanderski — „Ekspe-dycja”. Iskry, str. 51, zł 8.
Marian Rębiak — „Ostatni rejs”. Wyd. MON, str. 131, zł 6.

LITERATURA
SPOŁECZNO-POLITYCZNA

„Podstawy nauk politycznych”. Podręcznik akademicki. KIW, str. 182, zł 27.
Eugeniusz Gajda — „Polska po-

litka zagraniczna 1944 — 1971”. Wyd. MON, str. 270, zł 8.

PRAWO

Albin Mironczuk — „Komisje rozejmowe a roszczenia powypadkowe”. Instytut Wydawniczy CRZZ, str. 105, zł 7.

Jacek Klimkowicz — „Interwencja uboczna według Kodeksu Postępowania Cywilnego”. Wyd. Prawnicze, str. 203, zł 21.

Wiesław Daszkiewicz — „Naprawienie szkody w prawie karnym”. Wyd. Prawnicze, str. 138, zł 20.

INNE

„Podręcznik dowódcy plutonu”. Wyd. MON, str. 452, zł 30.

PARTIE I SYSTEMY PARTYTNE

Co to jest partia? A co system partyjny? Pytania takie pozornie wydają się nam mogą nawiązać do polityki, w której życie publiczne zdominowane jest faktem istnienia i działalności partii politycznych. Każdy przecież z działaniem partii na co dzień się styka, ma więc prawo sądzić, że wie, z kim rzecz. Tak jest zarówno na Zachodzie (w krajach kapitalistycznych), jak i na Wschodzie (w krajach socjalizmu), a także w krajach tzw. Trzeciego Świata.

Tymczasem autorzy książki, którą tutaj omawiamy, udowadniają nam, że pytanie wcale nie jest nawiązane. Choć bowiem żyjemy w świecie, w którym trudno sobie nawet wyobrazić działalność polityczną bez partii, choć wydaje nam się wszystko całkiem oczywiste — okazuje się, że dopiero przy pomocy tej książki mamy szansę uporządkowania sobie złożonej problematyki współczesnego życia politycznego.

Autorzy książki — adresowanej głównie do słuchaczy przedmiotu uniwersyteckiego „Podstawy nauk politycznych”, ale nie tylko — przedstawiają nam podstawowe pojęcia przedmiotu, genezę, funkcje i klasyfikację partii politycznych i systemów partyjnych w krajach kapitalistycznych, socjalistycznych i Trzeciego Świata, a dalej przechodzą do genezy i ogólnych zasad funkcjonowania partii marksistowsko-leninowskiej, mechanizmów i form przejawiania się jej roli kierowniczej w państwie i społeczeństwie socjalistycznym oraz zasad jednolitości działania tych partii.

Otóż partie polityczne w nowoczesnym rozumieniu są instytucjami młodymi: licza zaledwie półtora wieku, a i w tym okresie przechodziły tak znaczną ewolucję, że trudno porównywać partie dzisiaj działające z tą z połowy XIX wieku. Przypomnijmy definicję partii w tym nowoczesnym rozumieniu. Jest to organizacja społeczna powstała i działająca na bazie określonego programu, stanowiącego ideowo-polityczny wyraz interesu określonej klasy, bądź jej odłamu. Partie polityczne dąży do realizacji tego programu przez zdobycie władzy w państwie, jej utrzymanie, lub uzyskanie bezpośredniego wpływu na decyzje o wadze państwowej. Zaś system partyjny to układ partii politycznych legalnie działających w państwie.

Partie więc powstały jako organy klas społecznych, w ich walce o władzę dla realizacji celów owych klas. Przede wszystkim organizowały one działalność na terenie parlamentu państw burżuazyj-

nych, początkowo pod hasłami walki z pozostałościami feudalnymi, a już od połowy XIX w. konflikt z klasą robotniczą wysuwa się w tej działalności na plan pierwszy. Partie były najpierw elitarnymi klubami deputowanych do parlamentu i swoją działalność pozaparlamentarną ograniczały do organizacji wyborów. Dodajmy, że tak rozumiana rola i działalność partii daje się jeszcze dziś dostrzec w praktyce politycznej niektórych państw kapitalistycznych.

W wieku XX rozwijają się dwa podstawowe i przeciwstawne modele partii: typu burżuazyjnego i leninowskiej partii klasy robotniczej. Burżuazyjny model partii



charakteryzuje minimum ideologii i dyscypliny organizacyjnej, aktywność głównie na najwyższych szczeblach organizacyjnych (przede wszystkim w parlamencie).

Klasy społeczne mają swoją ideologię czyli poglądy na rzeczywistość społeczną i tę ideologię chcą wcielić w życie. Dzieje się to na linii: klasa — interes klasowy — ideologia — partia — państwo. Czynnikami tworzącymi partię jest jej program polityczny, obejmujący doraźne i długofalowe cele polityczne wynikające z interesu klasy społecznej.

W państwach kapitalistycznych istnieje zwykle po kilka partii politycznych, na ogół afirmujących całkowicie kapitalistyczny system ekonomiczno-społeczny i zwalczających się wzajemnie. Wielopartyjność ta wynika ze zróżnicowania interesów grupowych poszczególnych odłamów burżuazji, którym dogadują różne rozwiązania bieżącej praktyki państwa.

Partie klasy robotniczej przyjęły ideologię naukową socjaliz-

mu za podstawę swego programu działania. W praktyce politycznej interesy klasy robotniczej zostały uświadomione z interesami wszystkich ogólnoludzkimi. Godny podkreślenia jest ten szczególny charakter partii komunistycznych, reprezentujących tak interesy klasowe jak i ogólnonarodowe. Z czasem cechy i funkcje ogólnonarodowe potęgowały się, w miarę postępów budowy socjalizmu, przez co relatywnie zanikały cechy klasowe tych partii. Widać to m. in. w Polsce na przykładzie nie tylko PZPR, ale i partii sojuszników. Partie polityczne są instrumentem oddziaływania klas na nowoczesne państwa, one to — jako system partyjny — określają klasowe oblicze państwa. Z drugiej zaś strony są one podstawowymi elementami mechanizmu życia politycznego w państwie, niezbędnymi z punktu widzenia jego organizacji i funkcjonowania (organizowanie wyborów, wyłanianie władzy i instytucji życia politycznego, ustalanie programów działania państwa itd.). Z dalszych rozważań autorów wyłania się w sposób oczywisty klasowy charakter państwa oraz demokracji, zarówno w kapitalizmie jak i w socjalizmie.

Szczególne wyliczenie funkcji pełnionych przez partie polityczne oraz podział partii politycznych na poszczególne typy to kolejne tematy książki. Znajdujemy tu wiele przykładów z dzisiejszej rzeczywistości politycznej zarówno w krajach kapitalistycznych i Trzeciego Świata jak i socjalistycznych.

Szczególne głęboko wkraczając autorzy na teren historii najnowszej, gdy przedstawiają historyczne uwarunkowania zróżnicowania systemów partyjnych w krajach socjalistycznych. Sytuację w PRL omawiają w odrębnym rozdziale, wykazując dbałość o aktualność, albowiem potrafili jeszcze uwzględnić sytuację po VII Plenum KC w 1970 r. i VIII Plenum KC z 1971 r.

Bogata, wsparta konkretnymi przykładami, jest też charakterystyka partii i ruchów politycznych w Trzecim Świecie. Zaś 3 ostatnie rozdziały omawiają szczegółowo problemy partii marksistowsko-leninowskich.

Książka niezbędna wszystkim działaczom politycznym, jak i ludzom interesującym się życiem politycznym.

MIECYSŁAW SKAPSKI

*) „Partie polityczne i systemy partyjne”. Opracowanie zbiorowe pod redakcją Adolfa Dobieszewskiego. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa, 1972, str. 274, zł 25.

włotowego dla m. Poznania, ul. Mińska 1a z tzw. pozwem. Pozew należy uzasadnić a więc podać, że dziecko urodziło się z małżeństwa (należy dołączyć dokumenty urodzenia dziecka), i że ojcie na dziecko nie płaci. Nadto musi Pani podać wysokość swoich zarobków oraz zarobków ojca; należy też podać jego zawód i zakład pracy. Sprawy o alimenty są wolne od wszelkich opłat. (959)

CZAS PRACY STAŻYSTY W GOSPODARSTWIE RYBACKIM

Zainteresowany. — Proszę o podanie informacji, ile godzin powinien pracować stażysta w gospodarstwie rybackim i jakie oplaty musi wyznać?

RED. — Czas pracy stażysty (po wyżej 18 lat) wynosi 48 godzin tygodniowo. Po średniej szkole zawodowej w nagrodzenie dla stażysty wynosi 1000 zł miesięcznie. Kierownictwo zakładu może także przyznać stażystę premie uznaniową w wysokości 25 proc. kwartalnego wynagrodzenia. (872)

RENTA RODZINNA DLA WIDOWY

Edward Cz. — Czy moja matka, będąca na utrzymaniu swego męża (lecz mieszkająca z mną), będzie otrzymywała — w razie śmierci tegoż męża — rentę wdową?

RED. — Tak. Renta rodzinna po zmarłym mężu wypłacana jest wdowie niezależnie od tego czy małżonkowie zamieszkiwali wspólnie czy też osobno. (966)

LEPIEJ NIŻ BARDZO DOBRZE

Dokończenie ze str. 3

kiem, bo to nie interes lecz do wód głupoty...

W Buszewku budują obecnie na 2 miliony złotych nową chlewnię na 700 sztuk trzody. Zdaniem moich rozmówców, jak się dobrze upcha, to znajdzie się miejsce i dla 1000 świń. Obie inwestycje powstają systemem gospodarczym.

— Jak skończymy inwestować — mówi Zawadzki — stanie problem „bezrobocia” w kombinacie. Będziemy więc musieli pomyśleć o jakiejś dodatkowej produkcji. Na pewno coś wymyślimy...

W NRF

Kościół milczący

Ratyfikacja w Bundestagu układów podpisanych przez rząd NRF ze Związkiem Radzieckim i Polską — może być milowym krokiem naprzód w dziele uczynienia z Europy strefy bezpieczeństwa, pokoju i współpracy międzynarodowej. Toteż za ratyfikacją opowiada się wielu ludzi dobrej woli, reprezentujący zresztą różne orientacje polityczne, ideologiczne i światopoglądowe.

Przeciwko ratyfikacji występują natomiast spadkobiercy czasów zimnej wojny. Wiadomo, że w NRF są to siły występujące pod szyldem chrześcijaństwa i katolicyzmu. Dwuwyznaniowa, katolicka - ewangelicka partia chadecka torpeduje politykę wschodnią kanclerza Brandta i usilnie dąży do przekreślenia układów, afiszując się przy tym swą „chrześcijańskością”.

A co na to Kościoły zachodnoniemieckie: rzymskokatolicki i ewangelicki? Hierarchia Kościoła rzymskokatolickiego w NRF milczy... Zachowuje „neutralność” i nie wypowiada się ani „tak” ani „nie”. W obliczu wydarzeń, które decydują o przyszłości NRF, episkopat zachodnoniemiecki stał się dziwnie apolityczny, mimo że dotychczas nigdy od polityki nie stronił. Ta pozorna neutralność w istocie rzeczy jest formą poparcia polityki CDU/CSU, tym bardziej że episkopat zachodnoniemiecki jako całość nie tylko nie powstrzymuje, lecz przyzwala na (co najmniej, bo być może inspiruje) rozwijanie działalności przeciwko układowi wschodniemu poszczególnym swoim członkom.

Jedno wydarzenie, spośród wielu, ma swoją jednoznaczną wymowę. Z okazji Nowego Roku 1972, obchodzonego w Kościele katolickim jako dzień pokoju, w Koenigstein — Taunus odbyła się konferencja przedstawicieli tzw. duszpasterstwa przesiedleńczego, na której uchwalono oświadczenie potępiające „wypędzenie” Niemców z ojczyzny oraz stwierdzające, iż nie wolno zawierać układów godzących w „żywe sprawy Niemców”. Na konferencji byli obecni i jej patronowali dwaj biskupi: H. M. Janssen i A. Kindermann.

Po konferencji delegacje „duszpasterstwa” przesiedleńczego” wyjeżdżały dwukrotnie do Rzymu — pod przewodnictwem biskupa Kindermanna — aby skłonić Watykan do poparcia polityki CDU/CSU.

Niewiele wskórały, o czym m. in. świadczy komentarz w dzienniku watykańskim „Osservatore Romano” (z 31. III. 1972), w którym co prawda jest wyrażone poparcie, lecz dla... polityki wschodniej kanclerza Brandta. W „Osservatore” czytamy m. in.:

„Problem ratyfikacji układów, które rząd NRF zawarł z Moskwą i Warszawą, jest sprawą ogólnego dobra, sprawą w którą zaangażowana jest cała Europa zachodnia. Bundestag jest powołany do rozwiązania tej sprawy w ogólnym interesie, mając świadomość, że jest to również interes narodu niemieckiego”. Słowa te wyraźnie odzwierciedlają rozbieżność stanowisk między Stolicą Apostolską z jednej strony a CDU/CSU i episkopatem zachodnoniemieckim z drugiej.

Stanowisko jednoznaczne w sprawie układu warszawskiego i również najzupełniej sprzeczne z postawą zachodnoniemieckiego katolicyzmu politycznego, zajął episkopat polski. Na posiedzeniu Ko-

misji Episkopatu d/s Ziemi Zachodnich i Północnych — które odbyło się we Wrocławiu w dniu 18 marca br. biskupi polscy potwierdzili swoje stanowisko wyrażone w oświadczeniu z 7 grudnia 1970 r. i jeszcze raz żywią „nadzieję wraz ze wszystkimi Polakami w kraju i za granicą, że układ między Polską, a NRF niebawem nabierze mocy prawnej i wyda pożądane owoce. Będzie to miało doniosłe znaczenie dla dalszych stosunków między oboma krajami i społeczeństwami, służąc odbudowie zaufania i pojednania naszych narodów, o co wszyscy proszą Boga w swych modlitwach”.

Tymczasem biskupi katolicy w NRF, należący do tego samego co biskupi polscy Kościoła, modlą się o coś zupełnie innego.

Inne niż Kościół rzymskokatolicki stanowisko wobec polityki wschodniej kanclerza Brandta zajmują zachodnoniemieckie Kościoły ewangelickie. Już w roku 1945 Kościół ten złożył „wyznanie winy”, w którym stwierdza, że cały naród niemiecki ponosi współodpowiedzialność za to, co uczynił hitlerizm — oraz deklaruje gotowość wspierania polityki pojednania i pokoju. W 1965 roku zwierzchnictwo Kościoła ewangelickiego ogłosiło memorandum, wzywające ówczesny rząd bński (kierowany przez chadecką) do uznania granicy na Odrze i Nysie.

Po objęciu przez Willy Brandta funkcji kanclerza dosłownie Kościół ewangelicki wielokrotnie deklarował swe poparcie dla jego polityki zagranicznej. M. in. w marcu br. przed świętami wielkanocnymi 25 czołowych teologów i biskupów ewangelickich wypowiedziało się publicznie na rzecz ratyfikacji układów z Polską i Związkiem Radzieckim.

W Badenii — Wirtembergii przed niedawnymi wyborami 250 pastorów ewangelickich, działających w tym kraju ogłosiło wspólne oświadczenie, w którym popierają politykę

SPD/FDP i przestrzegają przed odrzuceniem układów. Są to niewątpliwie cenne inicjatywy, nie zostały one jednak potwierdzone oficjalnie przez zwierzchnictwo Kościoła ewangelickiego. A przecież wyznaczenie winy z 1945 r. i memorandum z 1965 r. — oba dokumenty oficjalne — winny obecnemu kierownictwu Kościoła ewangelickiego zobowiązać do pełniejszego wypowiedzenia się na temat ratyfikacji.

Negatywne, czy też nacechowane rezerwą postawy chrześcijan w NRF wobec ratyfikacji wywołują zrozumieli niepokój w środowiskach katolików polskich.

Przytoczmy jedną charakterystyczną wypowiedź. Działacz katolicki, Jan Majdecki, na łamach warszawskiego tygodnika katolickiego „Za i Przeciw” (z 26. III. 1972) pisał o moralnych obowiązkach chrześcijan, o tym, że również działania polityczne powinny być oparte na porządku moralnym, stawiającym sobie za cel ogólnoludzką wartość porozumienia, współpracy i dobrosąsiedzkich stosunków między narodami.

„Wydawać by się mogło — stwierdza J. Majdecki — że politykom przynajmniej się do światopoglądu chrześcijańskiego przyswoić nie jest obca. Fakty ilustrujące prawdziwe przekonania i dążenia wielu chrześcijańskich działaczy w NRF, niestety, prawdziwej tej przeszłości. I to skłania nas, chrześcijan w Polsce do myślenia o wielu naszych współwyznawcach z Łaby z troską i niepokojem (...). Burza, oświadczenia współczesnego świata — świata w trzech zwartych chrześcijańskich — o prawdziwym, pokojowym postępie chrześcijaństwa. Wykazują wreszcie godny pożałowania brak szacunku dla moralnej przesłanki politycznego urzędowania Europy po krzyżach, jaka ją spotkała od Niemców”.

STANISŁAW MARKIEWICZ

TELEWIZJA

Arlekinada z Wojtychem

Dość nieoczekiwanie otrzymaliśmy na scenie Teatru Nowego w „Olimpii” właściwie całkiem dobre przedstawienie z kategorii rzeczy typowo rozrywkowych. „Sluga dwóch panów” jest to bowiem, głównie dzięki wykonawcy tytułowej roli — Tadeuszowi Wojtychowi, rzeczywiście bardzo zabawny, a przy tym od strony teatralnej wcale sprawnie zrobiony, a przy najmniej pomyslny.

Tym, co dyktuje tu tempo akcji, a po części także sam kształt aktorskiej interpretacji, przede wszystkim jest muzyka. W rytm uderzeń bębnowo-perkusyjnych wyraża się, a nawet z pewną predykcją do pantomimy, poruszają się na scenie aktorzy, bardzo uwspółcześnionej i groteskowej komedii dell'arte, trochę cyrkowej, a trochę kabaretowej. Inni aktorzy — ucharakteryzowani na arlekinów i cyrkowych, błaznów aranżują tu sytuacje sceniczne, podkreślają pełną umowność i postaci i dekoracji, lokalizując wszystko jednoznacznie w jarmarcznych teatrach aktorskich improwizacji.

Dobre tempo gry, dosadne w swej charakterystyce postacie, oto główne walory tego widowiska, które mogłoby stać się rzeczywiście dobrym teatralnie spektaklem, gdyby wszyscy je-

go wykonawcy potrafili konsekwentnie utrzymać do końca jednolity stylizację jego charakter. Niestety, nie wszystkim się to udało, a w tej sytuacji sprawą pierwszoplanową i najważniejszą pozostać musiał — as atutowy wieczoru mistrz Wojtycha, który też zdominował wszystkie pozostałe swą agresywną kabaretowo-farsową interpretacją. Ten spektakl oglądaliśmy bowiem i śledziliśmy przede wszystkim przez pryzmat gry Wojtychy, który nie hamowany ani przez chwilę przez reżysera, ma tu swój popisowy wieczór gagów, dość luźno wplecionych w kanwę spektaklu. Na jego tle do piero na drugim czy nawet trzecim planie rozgrywa się cały watek miłosnych perypetii młodych oraz wzajemnych sporów i dąsów ich ojców. Zapewne zostały przez to zwinione proporcje aktorskie spektaklu, zyskał on jednak rzeczywiście wiele na dosadności i komediowości.

Z obsady aktorskiej przedstawienia wymienić należałoby jeszcze obu pryncypałów Truffaldina Krystynę Bigelmajera oraz Siawomira Pietraszewskiego, a także zabawną postać starego oberżysty w interpretacji Eugeniusza Kotarskiego. Obaj ojcowie zakochanych nie bardzo umieli natomiast znaleźć dla siebie miejsce w tak zakomponowanym spektaklu. Wydaje się, że ich szansa, mimo wszystko, było jeszcze większe odindywidualizowanie postaci, bez pułapek jakiegokolwiek przeżywania, w jakie po trosze wpadli i Zbigniew Roman i Kazimierz Gawęda.

Na dobro Goidoniego w Poznaniu trzeba także zapisać interesującą oprawę plastyczną spektaklu. Agresywne kolorystycznie kostiumy świetnie prezentowały się na całkowicie niemal pustej scenie, na tle śnieżnobiałych kotar, którymi obudowane zostało całe pole gry.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr Nowy w Poznaniu w sa-lach „Olimpii”. „Sluga dwóch panów” komedia Carla Goidoniego w przekładzie Zofii Jachimieckiej i reżyserii Krystyny Meissner. Scenografia Józefa Napierkowskiego. Opracowanie muzyczne Ryszarda Gardo. Premiera 22. IV 72.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

PRACA ROLNIKA CIĄGNIKIEM PRZY ZWÓZCE DRZEWA

Eugeniusz D. Młynkowi. — Czy rolnik, posiadacz ciągnika, może nim pracować w okresie zimy do rytych w lesie przy wywozie drzewa bez zgłoszenia w wydziale komunikacji, czy też musi mieć na to pozwolenie?

RED. — Na wywóz z lasów państwowych drzewa do punktów przeładunkowych, wykonywanych przez Pana jako podatnika, czy członka najbliższej rodziny — odrębnego zezwolenia z wydziału komunikacji nie wymaga się (Dz. U. nr 27, poz. 254, z 1. I. 1972 r. (38))

NAGRODA JUBILEUSZOWA DLA PRACOWNIKÓW

Handlowiec. — Od 25 lat nieprzerwanie pracuję w handlu. Słyszałem, że należy mi się nagroda. Jaką przepis te sprawy reguluje?

RED. — Dla pracowników handlu sprawy nagród jubileuszowych reguluje art. 12 rozdział IV Ustawy Zbiórowej Pracy dla pracowników wewnętrznego. Za 25-letni okres nieprzerwanej pracy w handlu przysługuje nagroda do 75 proc. miesięcznego zarobku. (489)

„DZIWOŻONA”

Poznanianka. — Jeden z naszych wędrownych stateczków nazywa się „Dziwożona”. Skąd ta nazwa pochodzi?

RED. — Dziwożona, to nimfa słowiańska. W podaniach ludowych występuje jako młoda, piękna i uwodzicielska dziewczyna. Według wierzeń, dziwożony mają pod ziemią pałace pełne dziwów i skarbów. Słowo dziwożona znaczący tyle co „dzika żona dzika kobieta”. Odpowiednikiem dziwożony są rusalki. (411)

STAN CYWILNY PRACOWNIKA

B. Srem. — W instytucji, w której pracuję na pracowniczej kartce zegarowej mam wpisane „rozwiązany”. W dowodzie osobistym

Polska — Hiszpania 2:0 (1:0)

W rozegranym w środę w Szczecinie międzypaństwowym meczu piłkarskim z cyklu eliminacji przedolimpijskich Polska pokonała Hiszpanię 2:0 (1:0). Obie bramki strzelił Maszczyk w 20 i 54 min.

Wynik 2:0, a więc taki sam, jaki Polacy uzyskali w pierwszym meczu z Hiszpanami w Gijón, nie zaspokaja ambicji i oczekiwań sympatyków piłki nożnej. Spodziewano się wysokiego zwycięstwa, a podstawy ku temu dawała dobra postawa polskich reprezentantów w meczu z Bułgarią i słabszy niż awizowano poprzednio skład podopiecznych trenera Hectora Riala. Niestety, w Szczecinie nasi piłkarze rozegrali jedno ze słabszych spotkań i nie wykorzystali wielkiej szansy na poprawę niezbyt korzystnej różnicy bramek.

Od początku spotkania zarysowała się wyraźna przewaga zespołu

polskiego. Długimi okresami gra toczyła się wyłącznie na polowie drużyny hiszpańskiej.

Szanse Polaków na awans do turnieju olimpijskiego poważnie pośrodkowym pojedynku — zmalały. Trudno bowiem będzie w meczu z Bułgarią nawet w przypadku zwycięstwa, odrobić niekorzystną w stosunku do przeciwnika różnicę bramek. W sukurs Polakom mogą przyjść jedynie Hiszpanie, którzy jak wiadomo podejmować będą u siebie Bułgów.

Oto aktualna tabela:

1. Bułgaria	4:0	11-4
2. Polska	4:2	5-3
3. Hiszpania	0:6	3-12

0 meczu po meczu

Prezes PZPN, S. Nowosielski, było to jedno ze słabszych spotkań naszej reprezentacji w ostatnim czasie. Nasi piłkarze nie mogli znaleźć skutecznej recepty na rozszyfrowanie niekiej i ofiarnej defensywy hiszpańskiej.

K. Górski: rozegraliśmy dobre spotkanie, podobają się zwłaszcza gra defensywy. Obrońcy śmiało wychodzili do kontrataku. Przez cały mecz mieliśmy optyczną przewagę, lecz nie potrafiliśmy jej uwidocznić cyfrowo.

Trener Hector Rial: cieszę się z postawy zespołu. Eksperymentalny skład drużyny sprawdził się. W ze spotu swoim wyróżniam: Capona, Maciassa, Czerzabala. Natomiast w drużynie polskiej: Maszczyka, Anzoka, Szymanowskiego. Przeciwnik Bułgarii wystąpił prawdopodobnie w tym samym składzie. Sądzi, że możemy na własnym boisku ją pokonać.

Z. Szoltyś: mieliśmy pecha w sytuacji podbramkowych. Trudno było pokonać zmasowaną obronę Hiszpanów.

W. Lubański: drużyna zrobiła wszystko, żeby wygrać. Zabrakło nam przysłowiowego łutu szczęścia. Uważam, że należy wyróżnić cały zespół za wielką ambicję i wolę zwycięstwa.

Z. Maszczyk: chcieliśmy wygrać zbyt wysoko, gra stała się więc bardzo nerwowa i w sytuacjach podbramkowych brakowało nam opanowania. Cieszę się, że po raz pierwszy w reprezentacji zdołałem uderzyć bramkę. Gdy poraz drugi uśmieściłem piłkę w siatce, byłem bardzo szczęśliwy.

K. Deyna: najgorzej się gra, gdy trzeba odnieść wysokie zwycięstwo i przeciwnik, wiedząc o tym, robi wszystko, by temu zapobiec. Grałem trochę nietypowo, cofnięty, wychodząc z założenia, że więcej może zdziałać mając wokół siebie sporo miejsca.

J. Gorgoń: nie sprawdzili się prognozy dziennikarzy, że wygramy łatwo i wysoko. Przeciwnik był b. wymagający. Bułgarzy będą mieli trudne zadanie.

J. Marks: wyraźnie brak było w ataku Włodka Lubańskiego, który w sytuacjach podbramkowych na pewno spisałby się lepiej od nas.

R. Gadocha: wygraliśmy trochę zbyt nisko, ale zrobiliśmy wszystko na co nas stać, (ot)

PIŁKARZE NRD POJADĄ DO MONACHIUM

Piłkarska reprezentacja NRD zakwalifikowała się do turnieju olimpijskiego w Monachium, remisując w środę w rewanżowym meczu eliminacyjnym w Prilepie z Jugosławią 0:0. Pierwszy mecz wygrała NRD 2:0. (t)

BUŁGARIA — HOLANDIA 2:2

W rozegranym w środę w Plewen pierwszym meczu ćwierćfinałowym piłkarskich mistrzostw Europy drużyn młodzieżowych reprezentacja Bułgarii zremisowała z Holandią 2:2 (2:0).

2 brązowe medale
plonem zapasniczych
mistrzostw Europy

W środę zakończyły się w Katowicach mistrzostwa Europy w pasach w stylu wolnym. Przedpołudniowe walki stanowiły już ścisłą eliminację do finałów. Niestety występ trzech naszych reprezentantów Zedzickiego, Wypiorczyka i Kurczewskiego nie przyniósł sukcesów. Wszyscy przegrali swoje walki a Wypiorczyk został wyeliminowany. Do finałów zakwalifikowali się jedynie Zedzicki i Kurczewski (Polska).

A oto medalistów poszczególnych wag:

48 kg: 1. Baygin (Turcja), 2. Mobius (NRD), 3. Nikolow (Bułgaria), 7. T. Kudelski (Polska).

52 kg: 1. Alachwierdijew (ZSRR), 2. Bajew (Bułgaria), 3. Butu (Rumunia), 9. W. Stecyk (P.).

57 kg: 1. Kulczew (ZSRR), 2. Szawow (Bułgaria), 3. Zedzicki (Polska).

62 kg: 1. Iljew (ZSRR), 2. Sari (Turcja), 3. Coman (Rumunia), 6. A. Kowalski (P.).

68 kg: 1. Uselinow (Bułgaria), 2. Poalelungi (Rumunia), 9-10. W. Cieślak.

74 kg: 1. Seger (NRF), 2. Marsa-geszwilli (ZSRR), 8. M. Busse (P.).

82 kg: 1. Sjulzin (ZSRR), 2. Iljew (Bułgaria), 3. Nitschke (NRD), 7-8. J. Wypiorczyk (P.).

90 kg: 1. G. Strachow (ZSRR), 2. R. Petrow (Bułgaria), 3. P. Kurczewski (Polska).

100 kg: 1. Jarygin (ZSRR), 2. Todorow (Bułgaria), 3. Bachman (NRD), 6-8. S. Kiełbowski (P.).

Ponad 100 kg: 1. Miedwied (ZSRR), 2. Duraliew (Bułgaria), 3. Stingu (Rumunia), 6. R. Długosz.

W klasyfikacji drużynowej zwyciężył ZSRR 50 pkt. przed Bułgarią — 47 i Rumunią 26. dalsza kolejność: 4. NRD — 20, 5. Turcja — 16, 6. Polska — 9,66, 7. NRF — 9,55, 8. Węgry — 8,50, (ot)

Rugby

Niespodziewana
porażka Posenanii

Niespodziewana porażka ponieśli rugbisi Posenanii walczący w grupie „B” mistrzostw Polski. Ulegli oni drużynie Ognia z Sopot, naj słabszemu zespołowi obok Mazovii 9:0 (0:0). W grupie tej prowadzą Budowlani Łódź po zwycięstwie nad Bałtykiem Gdynia (poprzednia nazwa drużyny — Spójnia) 44:6 z 26 pkt. przed Posenanią 22 pkt. i Bałtykiem 21 pkt. (x)

dalekopisem

DLA NASZYCH KOSZYKARZY

Rewanżowy mecz koszykówki meczu między reprezentacją Polski i zespołem ukraińskim SK Automobilist Woroszyłowgrad, wstępującym pod firmą reprezentacji Ukrainy zakończył się także zwycięstwem Polski — 86:67 (37:24).

DRUGIE ZWYCIĘSTWO KOSZYKARZY ZSRR

Reprezentacja koszykarzy ZSRR odniosła drugie zwycięstwo nad drużyną USA. W trzecim spotkaniu obu reprezentacji, rozegranym w Kijowie, zwyciężyli koszykarze radzieccy 82:66 (37:34). (t)

Kupno Sprzedaż

Opiony 5,25 x 16 względnie 550 x 16 oraz obrabiony złoto kupie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12092g.

Wtryskarkę do tworzywa sztucznego kupie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12493g.

Wózki dziecięce najnowsze modele — poleca Wytwórnia Z. Janke, Dąbrowskiego 88, tel. 406-23.

Sadzonki gerbery sprzedam. Orodnicstwo Nowicki, Suchbát, Szkółkarska 20, tel. 25.

Sprzedam samochód 1/5 t, silnik „Warszawy”, w dobrym stanie. Tel. 457-17.

Dnia 25 kwietnia 1972 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 70, sp.

SYLWESTER WEIERT

były kierownik

Państwowych Gospodarstw Rolnych

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 kwietnia 1972 r. o godz. 16 na cmentarzu parafialnym w Obornikach.

Pograżona w smutku

żona z rodziną

12798g

Dnia 24 kwietnia 1972 r. zmarł nasz kochany

ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 66

JÓZEF BŁAŻEJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27 bm.

o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Pograżeni w smutku

córki, zięciowie, syn, synowa i wnuki

12726g

Dnia 26 kwietnia 1972 r. zmarł w 69 roku życia, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

WACŁAW TURTOŃ

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm.

o godz. 11 na cmentarzu na Powązkach, kwatery URM.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona i rodzina

Poznań, Kolejowa 30 m. 9.

12791g

Dnia 26 kwietnia 1972 r. zmarł w 69 roku życia, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

WACŁAW TURTOŃ

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm.

o godz. 11 na cmentarzu na Powązkach, kwatery URM.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona i rodzina

Poznań, Kolejowa 30 m. 9.

12791g

Dnia 26 kwietnia 1972 r. zmarł w 69 roku życia, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

WACŁAW TURTOŃ

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm.

o godz. 11 na cmentarzu na Powązkach, kwatery URM.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona i rodzina

Poznań, Kolejowa 30 m. 9.

12791g

Dnia 26 kwietnia 1972 r. zmarł w 69 roku życia, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

WACŁAW TURTOŃ

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm.

o godz. 11 na cmentarzu na Powązkach, kwatery URM.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona i rodzina

Poznań, Kolejowa 30 m. 9.

12791g

Dnia 26 kwietnia 1972 r. zmarł w 69 roku życia, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

WACŁAW TURTOŃ

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm.

o godz. 11 na cmentarzu na Powązkach, kwatery URM.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona i rodzina

Poznań, Kolejowa 30 m. 9.

12791g

Dnia 26 kwietnia 1972 r. zmarł w 69 roku życia, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

WACŁAW TURTOŃ

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm.

o godz. 11 na cmentarzu na Powązkach, kwatery URM.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona i rodzina

Poznań, Kolejowa 30 m. 9.

12791g

Dnia 26 kwietnia 1972 r. zmarł w 69 roku życia, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

WACŁAW TURTOŃ

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm.

o godz. 11 na cmentarzu na Powązkach, kwatery URM.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona i rodzina

Poznań, Kolejowa 30 m. 9.

12791g

Dnia 26 kwietnia 1972 r. zmarł w 69 roku życia, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

WACŁAW TURTOŃ

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm.

o godz. 11 na cmentarzu na Powązkach, kwatery URM.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona i rodzina

Poznań, Kolejowa 30 m. 9.

12791g

Dnia 26 kwietnia 1972 r. zmarł w 69 roku życia, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

WACŁAW TURTOŃ

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm.

o godz. 11 na cmentarzu na Powązkach, kwatery URM.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona i rodzina

Poznań, Kolejowa 30 m. 9.

12791g

Dnia 26 kwietnia 1972 r. zmarł w 69 roku życia, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

WACŁAW TURTOŃ

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm.

o godz. 11 na cmentarzu na Powązkach, kwatery URM.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona i rodzina

Poznań, Kolejowa 30 m. 9.

12791g

Dnia 26 kwietnia 1972 r. zmarł w 69 roku życia, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

WACŁAW TURTOŃ

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm.

o godz. 11 na cmentarzu na Powązkach, kwatery URM.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona i rodzina

Poznań, Kolejowa 30 m. 9.

12791g

Dnia 26 kwietnia 1972 r. zmarł w 69 roku życia, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

WACŁAW TURTOŃ

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm.

o godz. 11 na cmentarzu na Powązkach, kwatery URM.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona i rodzina

Poznań, Kolejowa 30 m. 9.

12791g

Dnia 26 kwietnia 1972 r. zmarł w 69 roku życia, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

WACŁAW TURTOŃ

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm.

o godz. 11 na cmentarzu na Powązkach, kwatery URM.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona i rodzina

Poznań, Kolejowa 30 m. 9.

12791g

Dnia 26 kwietnia 1972 r. zmarł w 69 roku życia, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

WACŁAW TURTOŃ

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm.

o godz. 11 na cmentarzu na Powązkach, kwatery URM.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona i rodzina

Poznań, Kolejowa 30 m. 9.

12791g

Dnia 26 kwietnia 1972 r. zmarł w 69 roku życia, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

WACŁAW TURTOŃ

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm.

o godz. 11 na cmentarzu na Powązkach, kwatery URM.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona i rodzina

Poznań, Kolejowa 30 m. 9.

12791g

Dnia 26 kwietnia 1972 r. zmarł w 69 roku życia, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

WACŁAW TURTOŃ

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm.

o godz. 11 na cmentarzu na Powązkach, kwatery URM.

O bolesnej stracie zawi

TEATRY

POLSKI — g. 16 i 19 „Kordian”.
NOWY — g. 19 „Sługa dwóch pa-
nów”.
OPERA — g. 19 „Carmen”.
OPERETKA — g. 19 „Roksy”.
MARCINEK — g. 10 „Julia”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU-
ZA — g. 10, 12.30, 15.30 „Viva Te-
pepa” (wł. 16 l.), g. 12.30 seans
zamknięty, g. 18, 20 „Miłość” (węg.
16 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15 i 20
„Szerokiej drogi kochanie” (pol. 16
l.), g. 17.30 seans zamknięty.
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Serce to samotny myślisz”
(USA 16 l.).
CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15
„Harem pana Voka” (cz. 16 l.),
g. 17.30, 20 „Zaraza” (pol. 16 l.).
GONG — g. 10, 12, 15, 18, 20 „Je-
śli dziś wtorek, to jesteśmy w Bel-
gii” (ang. 14 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Winnetou
w Dolinie Śmierci” (Jug. 11 l.),
g. 19.30 „Angelika i sultan” (fr. 16
l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30,
18, 20.15 „Szerokość geograficzna
zero” (Jap. 14 l.).
KOSMOS — g. 17, 19.30 „Bullitt”
(USA 16 l.).
MALTA — g. 15.45 „Hrabina z
Hong-Kongu” (ang. 14 l.), g. 18,
20.15 „Viva Tepepa” (wł. 16 l.).
MINIATURA — g. 15.30 „Lenin
— karty życiorysu” (radz. 7 l.),
g. 17, 19.30 „Lenin — 1918” (radz. 14
l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
„Złota wdówka” (fr. 18 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Beatrice
Cenci” (wł. 18 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
„Poczwórny rewolwerowiec” (USA 14
l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
g. 14.45, 16.45, 18.45 „Miraż” (USA
16 l.).
WILDA — g. 10, 12, 14 „Zwaro-
wany weekend” (fr. 11 l.), 16, 18,
20.15 „Kochanka buntownika”
(bulg. wł. 18 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Most”
(Jug. 14 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 14.30, 17,
19.30 „Kapitan Florian z młyna”
(NED 14 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13—20
„Waszyngton — muzea”.

DZURY

SZPITAL: internia, chirurgia
ogólna, okulistyka, neurologia —
ul. Włókna 7; laryngologia —
ul. Grunwaldzka 16/18; psychia-
tria — ul. Szpitalna 20/23.
Pogotowie Ratunkowe dla Po-
znania (Chelmskiego 20); wypad-
ki uliczne, tel. 99; nagłe zachoro-
wania w domu, tel. 66-00-66; pora-
dy lekarskie, tel. 637-35; dla pow.
poznania, tel. 566-66.
Telefon Zaufania — nr 586-87, 1
522-51.
Antek: Dzierżynskiego 349, Gło-
gowska 107/109, Główna 53, Kórni-
ka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska
Starolecka 78 (dyskurs nocny)
Marcinkowskiego 11 (cała doba).
Centralny Ośrodek Informacji
Medycznej Służby Zdrowia w Po-
znaniu — tel. 540-93.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I:
Fala 1322 m: 7.30 Muzyka, rzeczy
interesujące, refleksje; 8.08 Repor-
taż; 8.16 Melodie na zamówienie;
8.25 Co słychać w Polsce... na wie-
cie; 8.30 Bezpieczeństwo na jezd-
ni zależy od nas samych; 8.40 Pro-
ponujemy, informujemy, przypo-
minamy; 9 Dla kl. III i IV (język
polski); „Czerwony Kapturek” —
słuch; 9.30 Felieton muzyczny
J. Włodarza; 10.05 „Człowiek
wśród ludzi” — „Brazylijskie
profile” — fragm. książki A. Olch-
y; 10.25 M. Balakirew — Tamara —
pemat symf.; 10.50 Awers i re-
wers; 11 Dla kl. VIII (wych. oby-
watelski); 11.20 Od sola do orkiestry;
11.50 Poradnia Rodzinna; 12.25
Olsztynskie fioletki muzyczne;
13 Z życia ZSRR; 13.30 Na swoi-
ska nutę wkr. Zespół Ludowy PR
w Warszawie; 13.40 „Wielec, le-
piej, taniej”; 14 Wiersze poetów
Lwowa; 14.10 Henryk Nowotka gra
na wielkich organach Katedry
Olsztyńskiej; 14.30 Z estrady i scen
operowych naszych sąsiadów; 15.05
Godzina dla dziewcząt i chłopców;
15.05 Opinie ludzi partii; 16.15
Kompozytor tygodnia — M. Ravel
— Bolero; 16.30 Popołudnie z mło-
dą: 16.50 Muzyka i Aktualności;
17.15 Kupię nie kupię, posłuchaj
warto; 19.30 Kompozytor i jego
piosenki; 20.30 „Fala 72”; 20.35 Mi-
niatury rozrywkowe; 21 Reportaż
Redakcji Społecznej: pt. „Agent
nr 1”; 21.25 Wzrost i rozwój; 21.30
Główna: 21.40 Książki, które na was
czeka; 22 Koncert Pozn. Chóru
Chłopięcego i Męskiego p/d S. Stu-
liarskiej; 22.20 Portret sławnego
artysty — D. Fischer — diaskau;
23.10 Przegląd i poglądy; 23.20
Z czechskich nagrań jazzowych; 23.30
Wieczór w Dąbrowie „Polskich
Nagrań”; 0.05 Program nocny z
Poznania.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10,
12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74 MHz: 8.05 Muzyczny tydzień
Poznania ośmioro dr J. Młodziej-
owski; 8.35 „Socjorama”; 9—15
Przerwa konserwacyjna; 15 Kon-
cert symfoniczny; 17.15 Audycja
ekonomiczna; 17.25 Jubileuszowe
wspomnienia W. Marcewskiego;
17.55 Radiorexpress; 18.05 „Z
nolich nieśnię” — śpiewa Pozn. Chór
Chłopięcy p/d J. Kurczewskiego;
18.20 „Widok na...” — wydarzenia,
opinie, refleksje ze świata nauki;
19.15 Język rosyjski; 19.31 Poeta i

Klient na peryferiach (6)

PSS reaguje na potrzeby mieszkańców



Nasza poprzednia publikacja z tego cyklu*
dotycząca krańców Górczyna (Fabianowo,
Kopanina, Rudnicze) zawierała sporo krytycz-
nych uwag o stanie, organizacji, zaopatrzeniu
tamtejszych sklepów oraz sposobie nadzoru
przedsiębiorstw handlowych.

Ze spostrzeżeń inspektorów
PIH (którzy przejęli koordynację i obowiązek kontroli)
wysunęliśmy zarazem kilka
ogólniejszych wniosków, między innymi sugestię stworze-
nia na peryferiach rejono-
wych skupisk handlowych.

XII Poznańska Wiosna Muzyczna

Dzisiaj — 3 koncerty

W ramach XII Poznańskiej
Wiosny Muzycznej, organizato-
rzy zapraszają dzisiaj meloma-
nów na trzy imprezy muzycz-
ne.

O godz. 17 w auli PWSM,
przy ul. Czerwonej Armii 87,
odbędzie się I impreza towa-
rzyszcząca — ogólnopolski kon-
cert Koła Młodych. Obok licz-
nych solistów wystąpią tu m.
in. Poznańscy Kameraliści i
Poznański Zespół Perkusyjny.

O godz. 19.30, również w
auli PWSM, odbędzie się I
koncert kameralny z udziałem
Zespołu Instrumentalnego
Filharmonii Narodowej i
licznych solistów. Natomiast
późnym wieczorem, bo o
godz. 22 organizatorzy Festi-
walu Polskiej Muzyki Współ-
czesnej zapraszają do auli
PWSM na II imprezę towarzy-
szą. Wykonawcą bogatego
programu będzie Zespół In-
strumentalny FN pod kierowni-
ctwem artystycznym Jerzego
Witkowskiego. (c)

AKTUALNOŚCI

Do Salonu PTF przy ul.
Paderewskiego* zawita dzisiaj
wystawa prac członków
Niemieckiego Związku Kulturalnego
z Frankfurtu n. Odry. Na dzisiej-
sze otwarcie ma przybyć także
delegacja wspomnianego związku.
Będzie eksponowanych 50
zdjęć. Wystawa została zorgani-
zowana z inicjatywy ZPAF, w ra-
mach stałej wymiany między
organizacją poznańskich fotogra-
fów, a przyjaciółmi zza Odry.

Podczas „wieczoru przy
świecach” z monodramem „Ten
czwarty” według Cypriana K.
Norwida, wystąpił ostatnio w
Klubie Oficerskim Wojsk Lotni-
czych aktor Teatru Polskiego —
Szymon Pawlicki. Wyboru frag-
mentów utworów poety dokonał
Michał Rosiński. Wieczór orga-
nizowany był dla członków kół
wojskowych.

Mieszkańcy rejonu podleg-
łego Komitetowi Blokowemu
nr 26 na Wildzie ofiarowali na
odbudowę Zamku Warszawskie-
go 300 zł. Jest to kwota zebra-
na z inicjatywy lokatorów. (c)

jego świat — Teofil Lenartowicz;
20.01 Wieczór literacko-muzyczny
z Poznania; 22.30 Muzyczna radio-
scena; 22.45 Kroki w mgłę — „Ze
znajomości panny Hester” — opow.;
23.15 Horyzonty muzyki — aud.
poświęcona muzyce współczesnej
i jej problemom.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz
oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41
i 49 m: 7.50 Mikrorecital Skaldów;
8.05 Mój magnetofon; 8.35 Muzycz-
na poczta UKF; 9 „Śniegi pływają”
— odc. 10 pow.; 9.10 W cieniu prze-
boju; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 F.
Liszt — Wale „Mefisto” — wyk.
Ork. Symf. w Chicago — dyr.
Fritz Reiner; 10 Piosenki — scherzo;
10.15 N + T — czyli nowoczesność
i technika; 10.35 Wszystko dla pań;
11.45 „Trzej towarzysze” — odc.
25 pow.; 12.25 Za kierownicą; 13
Na lubelskiej antenie; 15 Przygo-
da biblioteczna — opow. doc. dr.
J. Lewański; 15.10 Album muzyki
kl. uniwersalnej; 15.35 Szlachetność
zdrówie; 15.50 Giełda najnowszych
piosenek; 16.15 Melodie znanego
Miozra Śródmiejskiego; 16.30 Kwadrans
rag-time; 16.45 Nasz rok 72; 17.05
Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30
„Śniegi pływają” — odc. 11 pow.;
17.40 Aktualności polskiej piosen-
ki; 18 „Krasnoludki sa na świecie”;
18.35 Mój magnetofon; 19
Książka tygodnia — S. Bratkow-

małych „rynków”, składają-
cych się nie tylko z nowoczes-
nych pawilonów, ale i prze-
nośnych kiosków oraz straga-
nów.

Możemy obecnie stwierdzić
z zadowoleniem, że na te uwa-
gi szybko i właściwie zareago-
wano w Poznańskiej Spółdziel-
ni Spożywców, która właśnie
ma większość sklepów z pery-
ferii Poznania. Wyjaśnienia
otrzymane z PSS zostały
sprawdzone i potwierdzone w
wyniku kolejnej nagłej kontroli
PIH mamy więc obecnie
pewność, że szybka reakcja
PSS była nie tylko na papierze.

Jakie zatem konkretne kro-
ki podjął handel w toku na-
szej akcji?

PSS dokonała wizytacji i prze-
glądu sklepów na peryferiach Gó-
rczyna pod kątem zaopatrzenia oraz
możliwości uzupełnienia istniejącej
sieci o nowe kioski.

W sklepie nr 148 (ul. Kowale-
wicka) otwarto zabite od lat drzwi,
utrudniające dostawę towarów.
Uwagi nasze spowodowały dodat-
kowy remont pomieszczeń, dzięki
czemu sklep zostanie unowocze-
niony, a jego wyposażenie wzboga-
ci się o nową ladę chłodniczą do
sprzedaży wędlin i wyrobów gar-
mażeryjnych oraz o urządzenie
chłodnicze w magazynie. Wystę-
pając do władz o likwidację tam
sprzedaży piwa, PSS sugeruje
wzbogacenie asortymentu napojów
gazowanych i mlecznych. Z kolei
Wielkopolska Spółdzielnia Ogrod-
nicza została zobowiązana do le-
pszego zaopatrywania sklepu w wa-
rzywa i owoce.

W sklepie PSS nr 220 (ul. Gó-
rczyna) postanowiono dokonać „pre-
meblowania”, co umożliwi lepsze
wykorzystanie istniejących urzą-
dzeń, także chłodniczych. Agent zo-
stał pouczony o sposobie zdawania
pustych opakowań.

Zgodnie z naszymi sugestiami
usprawniono, wspólnie z zakła-
dami piekarniczymi, dostawy pie-
czywa do sklepu nr 180 (ul. Kopa-
nina 100). Odtąd bułki docierają tu
później, z chlebem, już o go-
dzinie 6. Z chwilą zwiększenia ob-
sady personalnej tego sklepu zo-
stało wprowadzone sprzedaż wa-
rzyw i owoców. (Miejmy nadzieję,
że nastąpi to wkrótce). Jak po-
twierdziła to ponowna kontrola
PIH, uzupełniono już w sklepie
brak napojów chłodzących syfona-
mi z wodą sodową. Inspekcja ta
zarazem ujawniła że nadal brakuje
na Kopaninie ryb wędzonych i
tak potrzebnego drobiazgu jak buł-
ka tarta. Oczekujemy uzupełnie-
nia tych niedoborów.

Poprawiło się zaopatrzenie w
sklepie nr 117 przy ul. Albańskiej
— jest już ono zgodne z obowiąz-
ującym minimum asortymentowym.

Sklepy i restauracje w niedzielę i I maja

Zgodnie z decyzją Wydziału Handlu Prezydium RN Poznania,
zmienia się nieco godziny pracy w sklepach i gastronomii w nie-
dzielę, 30 bm. w poniedziałek, 1 maja.

W sobotę, jak nas poinformowano, wszystkie placówki sprzedaży
detalicznej i zakłady gastronomiczne będą czynne normalnie.

W niedzielę, 30 bm. czynny ma być w godz. 10—15 sklep delikate-
sowy przy ul. Głogowskiej 48/50. Również sklepy dyżurne, spożywcze,
wyznaczone przez prezydium DRN będą tego dnia otwarte w usta-
lonych godzinach. A tak jak w każdą niedzielę mają pracować dy-
żurne kwiaciarnie, sklepy cukiernicze i kioski „Ruch”.

Mleko i pieczywo będzie można nabywać w poniedziałek, 1 maja
w sklepach prowadzących te artykuły od godz. 7 do 9. Od godz. 8.30
do momentu zakończenia pochodu 1-majowego otwarte będą punkty
żywienia znajdujące się w pobliżu miejsc zbiórek i na trasach po-
chodu. (c-o)

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30,
10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

CZWARTEK — PROGRAM I:
8.15—8.55 — Matematyka w szkole
— Aktywne utrwalenie materiału
nauczania — cz. II; 10.25 — Mecz
piłki nożnej Polska — Hiszpania
(powtórzenie); 12.45—13.15 —
Język polski (kl. VIII) — Historia
książki; 15.20 — Politechnika TV
— Fizyka (I rok) — „Drgania wy-

agenta pouczono o konieczności n-
trzymania ciągłości zaopatrzenia
drogą odpowiednio wczesnych za-
mówień.

PSS powiadomiła nas zara-
zem, że widzi możliwość wzbogace-
nia peryferyjnej sieci handlowej
Górczyna o dwa dodatkowe kioski.
Zostaną one ustawione przy ul.
Legnickiej i ul. Wypok, w termi-
nie do 30 maja.

Ta rzeczowa reakcja PSS
na naszą krytykę umacnia w
przekonaniu, iż akcja „Klient
na peryferiach” może rychło
przynieść wyniki jeśli włącza
się do niej właściwie sam han-
del. Dlatego spodziewamy się,
że już bez protokołów pokon-
trolnych PIH spółdzielcy sa-
mi przejrzą swoją pozostałą
sieć sklepów peryferyjnych,
bo nie o protokoły tu chodzi
lecz o poprawę obsługi. A swo-
ją drogą PIH będzie nadal
mieć na uwadze peryferie Poz-
nania. (zs)

* Klient na peryferiach (5): Wy-
ważamy zabite drzwi... z 4 kwie-
tnia br.

Sygnały czytelników

Tel 657-18, godz. 8.30—15

Mieszkańcy ul. 1000-lecia 8, 8a,
10 i 10a z Pobiedzisk pisa, że
uporządkowano teren wokół blo-
ków, posadzono krzewy i drzewa,
zasiano trawę. Nie załatwiono na-
tomiasz obudowy pojemników na
śmieci, mimo że cegły zwieziono
w ub. roku. Z powodu braku ogro-
dzenia nie ładnie trawniki ciągle sa
zasmiecanie papierami, które wiatr
roznosi się po całym osiedlu.

Szkoła muzyczna w nowej siedzibie



odpowiadamy

Stanisław R., Poznań 37. — W
sprawie zakupu miniaturowych od-
znaczeń państwowych powinien Pen
zwrócić się do „Jubilerów”, przy pl.
Wolności w Poznaniu. (1014)

Alicja F. — Trudno nam odpo-
wiedzieć na zadane pytania. Naj-
lepiej udać się do sekretariatu
WSE. Tam otrzyma Pani potrzebną
informację. (1030)

Stała Czytelniczka z ul. Grochow-
skiej. — W sprawie sprzedaży
kwiatów radzimy zwrócić się do
P.P. Warzywa-Owoce, ul. Głogow-
ska 218.

5-lątka Poznania

Dobre perspektywy usług

Z programu na obecną 5-latkę wynika, że jednostki gos-
podarki uspołecznionej i rzemiosło wykonają w 1975 r. dla
mieszkańców Wielkopolski usługi o wartości przeszło 3,3
miliarda zł, w tym za prawie 2200 mln zł w Poznaniu.
Oznacza to w stosunku do 1970 r. wzrost o ponad 60 proc.
w województwie i o prawie 45 proc. w Poznaniu.

Szacunkowo więc przypadać
będą w 1975 r. na mieszkańca
województwa usługi wartości
958 zł i w Poznaniu za 2268
zł. Świadczeniem usług zaj-
mować się ma w tym czasie
przeszło 61 300 osób, to jest o
ponad 13 650 więcej niż z koń-
cem minionej 5-latki.

Chór Politechniki jedzie do Irlandii

W piątek, 28 bm. o godz. 20
w Pałacu Działyńskich wystą-
pi Chór Męski ZSP Politech-
niki Poznańskiej, pod dyr. Ja-
nusza Dzięcioła. Chór przedsta-
wi program, z którym wystą-
pi na początku maja na Mię-
dzynarodowym Festiwalu
Chórów i Zespołów Folklorysty-
cznych w Cork (Irlandia).
Zespół Politechniki będzie
tam jedynym zespołem, repre-
zentującym Polskę. Poprzed-
nio w tym Festiwalu brały ud-
ział takie czołowe zespoły
studentkie jak Chór Akademii
Medycznej z Gdańska, zajmu-
jąc w 1969 roku pierwsze
miejsce i w roku ubiegłym
Chór Politechniki Szczeciń-
skiej, który uplasował się na
trzecim miejscu. Wyjazd na
ten Festiwal jest ogromnym
wyróżnieniem dla Chóru Poli-
techniki a także uznaniem
jego wysokiego poziomu ar-
tystycznego. (na)

W ogólnej sumie usług dla
mieszkańców rzemiosło party-
cypować będzie w 1975 r. w
kwocie ponad 1770 mln zł, w
tym za 550 mln zł w Poznaniu.
Oznacza to, że rzemiosło roz-
szerzy w tej 5-lacie o 65 proc.
usługi w województwie i o po-
nad 40 proc. w Poznaniu.
Usługi dla instytucji wzrosną
w tym czasie nieznacznie,
warsztaty będą więc w dal-
szym ciągu najważniejszym
wykonawcą usług dla mies-
kańców.

Największą dynamikę prze-
widuje się w gospodarce uspo-
łecznionej w usługach motory-
zacyjnych, w naprawach sprzę-
tu gospodarstwa domowego,
meblarsko-tapierskich, pralni-
czych i odzieżowych. Zbiórce
zestawienie programów powia-
towych wykazuje, że na budo-
wę i organizację nowych za-
kładów usługowych oraz mo-
dernizację istniejących potrze-
ba około 384 mln zł.

Tymczasem porównanie tych
potrzeb z nakładami planowanymi
przez wojewódzkie organizacje
drobnej wytwórczości wykazuje,
że tylko Okręgowy Związek Spół-
dzielni Inwalidów zabezpiecza przy-
padającą na niego kwotę w peł-
nej, nawet wyższej wysokości, na-
tomiasz pozostałe plany zabezpie-
czają potrzebne nakłady tylko czę-
ściowo, co może mieć istotny
wpływ na wyniki docelowe. Po-
nadto większość nakładów prze-
znacza się na roboty budowlano-
montażowe, a zbyt mało na mo-
dernizację i wyposażenie w ma-
szyny. Proponuje się należałoby
niewłaściwie skorygować.

Ogólnie można stwierdzić, że
zarówno w woj. poznańskim,
jak i w Poznaniu, usługi dla
mieszkańców w szeregu branż
nie są jeszcze na odpowiednim
poziomie. Względnie zaspoko-
nione jest zapotrzebowanie na
usługi obuwnicze, fryzjerskie i
chemiczne czyszczenie odzieży.
W przeciwnieństwie do tego na-
dal obserwuje się, szczególnie
na wsi i w małych miastecz-
kach, niedobór bazy napraw-
czej w usługach motoryzacyj-
nych, budowlanych, naprawy
sprzętu gospodarstwa domowe-
go, radio-telewizyjnych, sto-
larsko-tapierskich, odzieżo-
wych, zwłaszcza w zakresie
krawiectwa damskiego.

Znaczne możliwości rozszerzenia
usług istnieją w dalszym ciągu
w rzemiosle, którego potencjał w tej
dziedzinie nie jest jeszcze w szre-
guje branż odpowiednio wykorzy-
stany. (b)

Złote gody

W tych dniach państwo Sta-
nisław i Stanisław Paplacz-
kowie z Poznania, zamieszkali
przy ul. Sowińskiego 30/32, ob-
chodzili 50-lecie zawarcia
związku małżeńskiego. Stani-
sław Paplacz, uczestnik Po-
wstania Wielkopolskiego, wra-
cuje w Instytucję Ochrony Ro-
ślin od początku jego istnie-
nia.

Jubilaci wychowali 5 dzie-
ci, doczekali się 12 wnuków i
3 prawnuków.

Są starymi czytelnikami
„Głosu”. Do życzeń najbliższej
rodziny dołączamy więc rów-
nież i nasze, najserdeczniejsze
zyczenia zdrowia, pomyślno-
ści i satysfakcji z pracowności
przeżywanego życia. (bw)

Dbajmy o czystość

Miejska Komisja Porządku i Czy-
stości Prezydium RN Poznania, w
związku z nadchodzącym świętem
1. Maja, zwraca się — za naszym
pośrednictwem — z apelem do
wszystkich mieszkańców, zarzą-
dów i dozorców nieruchomości, kie-
rowników przedsiębiorstw i insty-
tucji o wzmocnienie wysiłków do
ostatecznego uporządkowania im-
podległych terenów.

W szczególności należy zwrócić
uwagę na estetykę bram, fasad i
oplotowań, sprawdzić i odnowić
numeryację, odmalować i uporzą-
dkować reklamy, zakończyć prace
porządkowe w ogródkach przydo-
mowych i zielenicach.

Przypomina się dozorcom o obo-
wiązku zmywania chodników i po-
łowy jezdni, przy czym ze wzglę-
du na oszczędność wody, prace te
należy wykonywać w godz. 21—7 ra-
no.
Apeluje się do wszystkich użyt-
kowników balkonów o niezwłocz-
ne uporządkowanie, odnowienie i
ordobienie kwiatami. Apeluje się
do wszystkich mieszkańców, a w
szczególności do młodzieży, o ak-
tywny udział w czynach społecz-
nych i wykazywanie ciągłej troski
o zieleni i miasteczko do wspólnego
użytku. (na)

MO szuka świadków

W dniu 31. 3. 1972 r. około godz.
12.30 w Poznaniu, na przystanku
tramwajowym na ulicy Strzeleckiej,
przy Marchlewskiego, samocho-
dów osobowy potrącił usługującą
wsiadkę do tramwaju mężczyznę lat
65.

W dniu 9. 4. 1972 r. około godz.
13 na ul. 23 Lutego przy al. Mar-
cinowskiego, z ruszającego z prz-
stanku tramwaju wypadła kobieta
lat 81.
Świadków obu zdarzeń oraz oso-
by, które mogą udzielić bliższych
informacji w tych sprawach prosi
się o zgłoszenie w Wydziale Kon-
troli Ruchu Drogowego KMMO w
Poznaniu, Plac Wolności nr 16 pok.
307, lub telefonicznie pod nr
412-631. (na)

INFORMUJEMY

Dzisiaj o godz. 18, w lokalu
ChSS, ul. Śmigłowskiego 11 — od-
będzie się odczyt wiceprezidenta
Chrześcijańskiej Konferencji Po-
koju Janusza Makowskiego z War-
szawy pt.: „Impresje z Indii i oce-
na sytuacji w Azji”.

Pałac Kultury zaprasza na spot-
kanie dyskusyjne Klubu Myśli
Współczesnej, na którym red. Wie-
sław Górnicki — były korespon-
dent PAP w OZN, autor wielu in-
teresujących i poczytnych książek
wygłosi prelekcję pt. „Świat u pro-
gu lat siedemdziesiątych”. Spotka-
nie odbędzie się dzisiaj o godz.
19.30.